GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 7.08.2025 r. Nr 32 (3457) www.GlosZabrza24.pl

Znów wybieramy prezydenta!

o niedzielnych wyborach (10 sierpnia, godz. 7-21) czytaj na str. 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl 4f05ed0cf7

12

lat doświadczenia na rynku deweloperskim

1 184

sprzedanych domów i mieszkań

PZFD
Polski Związek Firm Deweloperskich

należymy do PZFD

mBank

posiadamy rachunki powiernicze

70 000 m²

zrealizowanej powierzchni mieszkalnej

15

zakończonych inwestycji

Budujemy:

w Gliwicach,
w Zabrzu,
w Knurowie
i Pyskowicach

dom100.eu
NOWE DOMY I MIESZKANIA

SPRAWDZONY DEWELOPER

500 133 100

Współpracujemy z **lokalnymi firmami,** które zatrudniają **ponad 500 osób.** Jako lokalny deweloper, wraz z firmami i społecznością zostawiamy **ponad 68% kapitału w naszym regionie.**

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Nazywam się Kobos, Rafał Kobos. Współtworzyłem sukces strefy ekonomicznej

Chcę dalej rozwijać Zabrze

Szanowni Zabrzanie. Kończy się pierwszy etap kampanii wyborczej w naszym mieście. Dziękuję Wam za liczne spotkania, rozmowy i różne formy wsparcia. Dziś mam do Was drobną, ale ważną prośbę. Wybory bowiem to nie tylko sprawa kandydatów i ich sztabów — to sprawa nas wszystkich. Każdy z nas powinien włożyć w to choć odrobinę wysiłku. Proszę, poszukajcie programów wyborczych kandydatów i porównajcie je. Wiem, że to może zająć trochę czasu, bo wielu kandydatów programu nie ma. Mimo to zapraszam Was do zapoznania się z moim programem, który znajdziecie na stronie www.rafalkobos.pl.

Nie wybierajcie tych, którzy nie mają nic do zaproponowania, a skupiają się wyłącznie na zaklejaniu każdej wolnej przestrzeni swoimi banerami. Sytuacja naszego miasta wymaga natychmiastowych działań i konkretnej strategii. Mieszkańcy mają prawo znać plany każdego kandydata. Nie możemy znów obudzić się w dziwnej rzeczywistości: kampania pełna obietnic, a dzień po wyborach — całkowita zmiana narracji. Zasnęliśmy w mieście, które miało się świetnie rozwijać i być bogate, a obudziliśmy się w biednym, wymagającym gigantycznych cięć.

Dla mnie strategia niektórych jest jasna — i nie możemy pozwolić, by została zrealizowana. Przez lata inwestowaliśmy ogromne środki w rozwój naszych spółek komunalnych. Zmodernizowaliśmy wodociągi, sieci ciepłownicze i światłowodowe, rozbudowaliśmy szpital i wyposażaliśmy go na wysokim poziomie. Pozyskiwaliśmy fundusze zewnętrzne, ale także dokładając własne — często z kredytów. Zbudowaliśmy za środki unijne duży kompleks turystyczny, który dziś przynosi znaczące dochody, a liczba turystów odwiedzających Zabrze zbliża nas do ośrodków, które rozwijały się przez lata.

W swoim programie piszę o seniorach, dzieciach, młodzieży, rodzinach — ale przede wszystkim o gospodarce. Zawsze była mi bliska. Wiem, że żeby wydawać pieniądze, trzeba je najpierw zarobić. Dlatego tyle wysiłku włożyłem w budowę strefy ekonomicznej i współpracę z przedsiębiorcami, by chcieli inwestować w Zabrzu. To absolutnie kluczowe. Mamy do zagospodarowania tereny po PGR-ach, kopalniach czy hałdach. Musimy zwiększać skalę wpływów podatkowych — tylko wtedy będziemy mogli spełniać marzenia mieszkańców. I nie myślę tylko o wielkich inwestorach. Każda wydana złotówka jest ważna.

W ramach mojego programu rozwoju Zabrza polityka mieszkaniowa to jeden z priorytetów, bo wiem, że dom to nie tylko dach nad głową — to fundament stabilności i rozwoju dla rodzin, seniorów i młodych ludzi. Stawiam na kompleksową strategię rozwoju budownictwa mieszkaniowego, która obejmie całe miasto.

Chcę, aby w całym Zabrzu powstały nowe inwestycje mieszkaniowe — zarówno wielorodzinne budynki na sprzedaż, jak i mieszkania na wynajem na preferencyjnych warunkach. To ważne, bo nie każdy może lub chce dziś kupić własne mieszkanie. Dzięki wsparciu miasta i współpracy z deweloperami zaoferujemy szeroką gamę rozwiązań mieszkaniowych, które będą dostępne dla różnych grup społecznych: młodych rodzin, osób samotnych, seniorów, pracowników i tych, którzy dopiero zaczynają swoją drogę na rynku nieruchomości.

Równocześnie nie zapominam o rewitalizacji istniejących osiedli i poprawie jakości życia w już zamieszkałych częściach miasta. Chcę inwestować w infrastrukturę, tereny zielone, place zabaw, miejsca rekreacji, aby każde miejsce w Zabrzu było atrakcyjne i przyjazne do życia.

Budownictwo mieszkaniowe to dla mnie nie tylko kwestia ilości, ale jakości — nowoczesne, energooszczędne budynki, przyjazne środowisku, z łatwym dostępem do komunikacji, usług i edukacji. To inwestycja w przyszłość miasta, która przyciągnie nowych mieszkańców i powstrzyma odpływ tych, którzy dziś szukają szczęścia gdzie indziej.

Tylko dzięki tak kompleksowemu podejściu Zabrze może naprawdę się rozwijać — jako miasto przyjazne do życia, pracy i odpoczynku. Chcę, by każdy mieszkaniec znalazł tu swój bezpieczny dom, bez względu na wiek czy sytuację życiową.

10 sierpnia proszę o Państwa głos w wyborach prezydenta Zabrza

Z wyrazami szacunku

RAFAŁ KOBOS

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KOMITETU WYBORCZEGO SKUTECZNI DLA ZABRZA I MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

Zabrze zasługuje na więcej i razem to osiągniemy

Zabrze to Mieszkańcy!

eprasa.pl 4f05ed0cf7

WYBORY PREZYDENTA ZABRZA: lokale wyborcze czynne będą w niedzielę w godz. 7-21

Pierwsza tura, ale nie ostatnia?

To już w najbliższą niedzielę (10 sierpnia) mieszkańcy Zabrza wybierać będą w przedterminowych wyborach nowego prezydenta Zabrza, po tym gdy w maju odwołana z tego stanowiska w referendum została Agnieszka Rupniewska. Lokale do głosowania czynne będą w godz. 7-21 i umiejscowione dokładnie tam, gdzie odbywały się niedawne wybory Prezydenta RP czy chociażby wspomniane odwoławcze referendum. Jeśli żaden z sześciorga kandydatów do tego najważniejszego w gminie stanowiska nie zdobędzie poparcia ponad połowy osób głosujących, druga i rozstrzygająca tura z udziałem dwóch najpopularniejszych kandydatów odbędzie się dwa tygodnie później (24 sierpnia). W tej elekcji – jak w mało której – każdy głos może zdecydować o wejściu do prezydenckiej dogrywki z racji tego, iż wybory odbywają się w środku wakacji i spodziewana jest raczej niska frekwencja. Kluczowe może się okazać zmobilizowanie najbardziej oddanego elektoratu każdego z pretendentów.

Udając się do lokalu wyborczego pamiętajmy, aby zabrać ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem (dowód osobisty, prawo jazdy, paszport itp.), choć można także posługiwać się aplikacją mObywatel w smarfonie. Aby nasz głos był skutecznie oddany, wskazujemy na karcie do głosowania tylko i wyłącznie jednego kandydata, stawiając znak X (w praktyce chodzi o dwie linie, które się ze sobą krzyżują) w kratce przy jego nazwisku. Wskazanie kilku kandydatów lub pozostawienie karty pustej oznaczać będzie oddanie nieważnego głosu. Warto pamiętać, iż członkowie obwodowych komisji wyborczych nie mogą podpowiadać wyborcy, na kogo warto zagłosować. Mogą jedynie udzielić prostych wskazówek co do ogólnych zasad poprawnego głosowania. Prawnie zakazane jest także wynoszenie karty do głosowania z lokalu i każdy taki przypadek będzie zgłaszany policji.

A kim są i z czego zasłynęli poszczególni kandydaci? Oto nasz redakcyjny skrót na ich temat (w kolejności alfabetycznej):

BORYS BORÓWKA – były wiceprezydent Zabrza, obecnie radny opozycji i lider lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości, popierany osobiście przez lidera partii Jarosława Kaczyńskiego oraz europosła Patryka Jakiego. Formalnie startuje jednak z własnego komitetu wyborczego. W przeszłości pracował m.in. na uczelni wyższej. Stał w maju za skutecznym zaproszeniem do Zabrza ówczesnego kandydata, a obecnie Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Czynnie angażował się w referendum odwoławcze;

ŁUCJA CHRZĘSTEK–BAR – radna, nauczycielka i dyrektorka szkolna, przez długie lata związana z obozem poprzedniej władzy, czyli Skutecznymi dla Zabrza (była nawet z ich ramienia przewodniczącą Rady Miasta). Po utracie władzy opuściła ten klub i dzięki porozumieniu z prezydent Rupniewską, uzyskała stanowisko wiceprzewodniczącej RM, często głosując tak, jak obóz Koalicji Obywatelskiej. Nie angażowała się w akcję referendalną, nie reprezentuje żadnego stowarzyszenia czy partii;

SEBASTIAN DZIĘBOWSKI – radny, kierownik gminnego kina Roma, lider lokalnych struktur Nowej Nadziei Sławomira Mentzena i startuje jako przedstawiciel Konfederacji. Jedyny kandydat ze średnim wykształceniem. W poprzedniej kadencji samorządu był przysłowiowym języczkiem u wagi, dzięki któremu Małgorzata Mańka–Szulik miała minimalną większość w Radzie Miasta, a Dziębowski stanowisko wiceprzewodniczącego RM. Nie poparł publicznie odwołania Rupniewskiej, za to zabiegał o podjęcie uchwały antyimigranckiej w Zabrzu;

RAFAŁ KOBOS – bezpartyjny, prawa ręka od spraw biznesu i inwestycji wieloletniej prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik. Przeszedł od najniższego szczebla urzędniczej pracy aż po naczelnika biura do spraw inwestorów i w końcu został w Zabrzu głównym twórcą i budowniczym strefy ekonomicznej, która stawiana jest w kraju za wzór i przynosi miastu duże zyski podatkowe. Wspierał inicjatywę referendalną. Do wyścigu o fotel prezydencki namaściło go środowisko stowarzyszenia Skuteczni dla Zabrza, jak i osobiście Mańka-Szulik patronując jego komitetowi;

EWA WEBER – nigdy dotąd nie weryfikowała swojej rozpoznawalności w wyborach powszechnych, za to Zabrze zna od podszewki. W naszym magistracie pięła się przez długie lata po szczeblach kariery, by w końcu zostać sekretarzem miasta w czasach rządów Mańki-Szulik. Rozbrat z miastem wzięła w 2019 roku i karierę rozwijała w Gliwicach, gdzie była nawet wiceprezydentem. Później weszła w struktury rządowe i była dyrektorem w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Choć formalnie jest bezpartyjna, otrzymała oficjalne poparcie zabrzańskiej Platformy Obywatelskiej. No i tymczasowo rządzi obecnie gminą z osobistego nadania premiera Donalda Tuska;

KAMIL ŻBIKOWSKI – bezpartyjny radny, prawnik, twórca i lider lokalnego stowarzyszenia Lepsze Zabrze. Prekursor budżetu obywatelskiego w Zabrzu. Zbudował rozpoznawalność w wielu dzielnicach miasta dzięki licznym inicjatywom społecznym i ekologicznym. W swym ugrupowaniu skupia społeczników od prawa do lewa. Jest zadeklarowanym wrogiem upartyjniania samorządów. W zeszłych wyborach samorządowych był o włos od sprawienia ogromnej sensacji, bo otarł się o drugą turę prezydencką. Niewątpliwie był motorem napędowym udanego referendum, które połączyło różne środowiska w mieście ponad podziałami. **(pej)**

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl 4f05ed0cf7

KAMPANIA WYBORCZA: wsparcie Jarosława Kaczyńskiego dla Borówki, a kibiców Górnika dla Dziębowskiego

Ostatnie dni agitacji

Pod znakiem walki o pozyskanie elektoratu konserwatywnego pomiędzy dwoma kandydatami, kojarzonymi z prawą stroną sceny politycznej, stał przedostatni tydzień kampanii przed przyspieszonymi wyborami prezydenta Zabrza. Borysa Borówkę poparł osobiście prezes Prawa i Sprawiedliwości, który złożył wizytę w naszym mieście w niedzielę (3 sierpnia). Z kolei kibice Górnika zrzeszeni w Torcidzie zaapelowali w swych mediach społecznościowych o głosowanie na Sebastiana Dziębowskiego z Konfederacji. Inni kandydaci oczywiście też nie próżnowali i podczas licznych spotkań w różnych częściach miasta zachęcali mieszkańców do udzielenia im poparcia. Ewa Weber zapowiedziała przebudowę budynku dworca kolejowego, a Rafał Kobos obiecuje ożywienie gospodarcze ścisłego centrum miasta. Z kolei Kamil Żbikowski włączył się do zabawy z zabrzanami podczas potańcówki na placu Teatralnym. Wczoraj (6 sierpnia) zaś w restauracji Pod Kasztanami odbyła się - organizowana przez młodzież - jedyna jak dotąd w mieście debata ze wszystkimi kandydatami na prezydenta Zabrza.

Borys Borówka przez ostatni rok przeszedł istną metamorfozę. W przeszłości często wykazywał się osobowością introwertyczną: rzadko zabierał głos publicznie, z reguły pozostawał w cieniu, a ewentualne polemiki prowadził mało żarliwie i raczej bez polotu. Obecnie to zupełnie inny polityk: chętnie wychodzi do mieszkańców, prowadzi z nimi ożywione rozmowy, nagrywa filmiki w mediach społecznościowych, a nade wszystko prowadzi pogłębione dyskusje na forum publicznym samorządu. A w ostatnim czasie zaczął być zapraszany do dwóch ogólnopolskich i cieszących się dużą oglądalnością telewizji, by wraz z politykami i dziennikarzami komentować bieżące wydarzenia krajowe, ale też oczywiście by opowiadać o sytuacji w Zabrzu przed wyborami prezydenta miasta. To zupełna nowość w lokalnej polityce! Nic więc dziwnego, że tkwiący w nim potencjał dostrzegł sam prezes jego partii – Jarosław Kaczyński. Najpierw panowie wspólnie nagrali filmik wyborczy, a w minioną niedzielę szef Prawa i Sprawiedliwości osobiście odwiedził Zabrze i wystąpił na spotkaniu w hotelu Diament. – *Dobry prezydent miasta może bardzo dużo zdziałać* – podkreślił na wstępie Kaczyński wskazując na stojącego obok niego Borówkę. – *Można w tym samorządzie działać dla dobra innych, a nie dla samych swoich. Żadna to odpowiedzialna polityka, jeśli innych zwalnia się na bruk, a co wartościowe w mieście to chce się tylko prywatyzować czyli sprzedać. A to niestety w głowie działaczy Platformy Obywatelskiej tkwi najmocniej.*

Wyraził przy tym nadzieję, że prezydent Borówka zrealizuje swój plan budowy prawdziwego rynku w mieście, jako serca Zabrza integrującego mieszkańców. – *Wiem też, że ma on plany zagospodarowania pustostanów oraz budowy nowych mieszkań. I że nie zgodzi się na osiedlanie na tych terenach przymusowej nielegalnej imigracji. A w planach jest jeszcze rozwój strefy ekonomicznej i pozyskiwanie nowych funduszy zewnętrznych dla Zabrza. To wszystko stanowi pewną całość i wizję rozwoju miasta, a w zasadzie jego gruntownej rewitalizacji* – podkreślał Kaczyński i zachęcał do udziału w wyborach 10 sierpnia.

Przypomnijmy, że niedawno Zabrze odwiedził także inny krajowy lider polityczny – Sławomir Mentzen z Konfederacji, który udzielił wsparcia Sebastianowi Dziębowskiemu. Teraz do jego apeli przyłączyła się także Torcida. Ta sama, która przed rokiem wspierała wybór Agnieszki Rupniewskiej… *„Znowu przyszli fachowcy, politycy co się znają na wszystkim i wszystkich. Lepsi od innych, lepiej wykształceni, mieli naprawiać nam miasto, Górnikowi dać oddech... Zamiast tego mamy znów partyjne kłótnie o miasto, a sama prywatyzacja znów wydaje się być gierką wyborczą... Nigdy więcej! Sebastian jest osobą, dla której każdy zakątek tego miasta przywołuje piękne wspomnienia. Dla którego Górnik to taka sama miłość jak dla nas, nie narzędzie do politycznych gierek, a sen o jego wielkości jest jego własnym snem”* – podkreślają kibice z Torcidy. **(pej)**

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Odbuduję potencjał Zabrza

Rozmowa z **BORYSEM BORÓWKĄ**, radnym i kandydatem na prezydenta Zabrza z ramienia środowisk prawicowych

– W minioną niedzielę cała Polska – dzięki transmisji w dwóch stacjach telewizyjnych – zobaczyła, jak podczas wizyty w Zabrzu prezes PiS Jarosław Kaczyński wspiera pańską kandydaturę w czekających nas już w najbliższą niedzielę przedterminowych wyborach prezydenta miasta. To chyba ogromna nobilitacja dla pana ze strony środowiska, które przez lata rządów w Polsce prowadziło rewolucyjną wręcz politykę wsparcia dla polskich rodzin, firm, przedsiębiorstw i umacniania obronności kraju?

– Faktycznie, było to wyjątkowe wydarzenie na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim jest to dla mieszkańców Zabrza swoista gwarancja tego, że nie jestem jakimś marginalnym politykiem lecz jako były wiceprezydent Zabrza cieszę się autentycznym zaufaniem ze strony środowisk, które odbudowały potencjał kraju po latach rządów liberalno-lewicowych, do tego podniosły emerytury, pensje minimalne, wsparły polskie rodziny programami typu 800+ czy przeprowadziły szereg inwestycji strategicznych i obronnych. Jak dotąd też żaden inny kandydat do władzy miejskiej w Zabrzu nie otrzymał tak osobistego poparcia lidera ugrupowania realnie rządzącego krajem. Oczywiście jest to dla mnie osobista nobilitacja, ale nie szukam tu osobistego zysku, lecz jako rodzonemu zabrzaninowi szczerze zależy mi na dalszym rozwoju miasta. Chcę odbić je z rąk Koalicji Obywatelskiej, której wystarczył rok rządów Zabrzem by doprowadzić je na skraj upadłości. Nie jestem jednak kandydatem partyjnym lecz obywatelskim, startującym ze swojego własnego komitetu wyborczego.

– Jest pan też chyba pierwszym zabrzańskim lokalnym politykiem, który jest zapraszany do krajowych telewizji by w studio wraz ze znanymi dziennikarzami i politykami krajowymi komentować bieżące wydarzenia…

– Zabrze za sprawą autentycznego ruchu społecznego i udanego referendum zakończonego odwołaniem prezydent Rupniewskiej znalazło się w centrum zainteresowania mediów krajowych i opinii publicznej. Przypomnę, że tuż po tamtym głosowaniu na skutek m.in. mojego zaproszenia niemal natychmiast odwiedził Zabrze ówczesny kandydat na Prezydenta RP Karol Nawrocki, a od wczoraj urzędująca Głowa Państwa. Wszyscy chcieli się dowiedzieć, jak się skutecznie odwołuje władzę szkodzącą miastu. A że jako radny opozycji miałem swój udział w tym porywie społecznym, coraz częściej także media krajowe zaczęły pytać mnie o zabrzańskie sprawy i zachodzące zmiany.

– Jako radny miejski – w przeciwieństwie do Koalicji Obywatelskiej – poparł pan niedawną obywatelską uchwałę Rady Miasta wyrażającą sprzeciw wobec przyjmowania nielegalnych migrantów do naszego miasta.

– To była istniejąca w polskim prawodawstwie typowa uchwała intencyjna wyrażająca wolę lokalnej społeczności, która obserwując wydarzenia w krajach Europy Zachodniej ma prawo obawiać się o zdrowie i życie swoich bliskich. To nie jest kwestia narracji politycznych tylko faktów. Wciskani od strony Niemiec do Polski i obcy nam kulturowo przybysze z odległych krajów tworzą realne zagrożenia, a w kilku przypadkach już doprowadzili w Polsce do ludzkich dramatów. Chciałbym przy tym wyraźnie podkreślić, że nie jestem przeciwko przyjmowaniu w Zabrzu obcokrajowców jako takich. W naszej strefie ekonomicznej pracuje ich wielu, ale to ludzie sprowadzeni w sposób legalny i transparentny, chcący u nas zarabiać i spokojnie żyć, a nie wyłącznie korzystać z „socjalu” i napadać na ludzi.

– Jako przyszły prezydent Zabrza będzie się pan musiał jednak zmierzyć z zadłużonym na ponad miliard złotych budżetem miasta i rygorami programu ostrożnościowego… Jak rozwijać miasto, skoro brakuje pieniędzy?

– To nie jest tak, że miasto nie ma pieniędzy. Każdego roku jego budżet to obecnie ponad miliard złotych. Gdy w poprzedniej kadencji byłem wiceprezydentem, Zabrze stabilnie się rozwijało: stworzono od podstaw strefę ekonomiczną, ściągnięto wiele znaczących firm, rozbudowano układ drogowy, wybudowano centra przesiadkowe, powstało szereg lokalnych osiedli mieszkaniowych z lokalnymi uliczkami, postawiono nowy stadion. I choć wojna na Ukrainie i szalejąca inflacja odbiły się na kondycji wielu samorządów, w Zabrzu wszystko się jakoś spinało finansowo, co potwierdzała Regionalna Izba Obrachunkowa oraz ratingi międzynarodowych agencji. Załamanie nastąpiło nagle po objęciu rządów przez Koalicję Obywatelską. Agnieszka Rupniewska świetnie wypadała na internetowych filmikach, ale nie miała bladego pojęcia o zarządzaniu tak dużym miastem i jego strukturami. Ja to doświadczenie posiadam, znam dokładnie wszelkie mechanizmy finansowania samorządu. I wierzę, że po spodziewanej rychłej zmianie władzy krajowej, jako prezydent Zabrza znów będą mógł pozyskiwać dla miasta rządowe czy unijne pieniądze na jego dalszy rozwój. Gdy rządziło PiS w Polsce, do Zabrza trafiło dodatkowo kilkaset milionów złotych. Trzeba do tych praktyk wrócić, a dzięki wsparciu lidera polskiej prawicy nie są to gruszki na wierzbie. Dlatego już w najbliższą niedzielę proszę o Państwa głos na karcie wyborczej. Obiecuję, że słowa dotrzymam, podobnie jak czynię to w całym moim życiu publicznym.

– Dziękuję za rozmowę.

SFINANSOWANO Z KWW BORYSA BORÓWKI

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Sfinansowano ze środków KWW Lepsze Zabrze Kamila Żbikowskiego

KAMIL ŻBIKOWSKI

CZAS NA LEPSZE ZABRZE

Szansa na lepsze jutro Zabrza

Droga Zabrzanko, Drogi Zabrzaninie!

Mieszkam w Zabrzu od urodzenia i kocham to miasto. Zabrzu poświęcam niemal każdą wolną chwilę. Jestem radnym miasta i działam społecznie. Żyję w Zabrzu i pragnę tu zostać – móc wychowywać dzieci, rozwijać się, pracować, być szczęśliwym. Takiego miasta chcę dla wszystkich jego mieszkańców.

Wyobraź sobie, że po dniu pracy możesz odpocząć w pięknym parku lub na miejskim rynku. Że przez cały rok oddychasz świeżym i czystym powietrzem. Że poruszasz się po mieście bezpiecznie i wygodnie. Że możesz znaleźć w Zabrzu dobrze płatną pracę, zamiast dojeżdżać do innych miast aglomeracji.

To naprawdę możliwe! Trzeba tylko mądrej, rzetelnej i uczciwej władzy, która będzie słuchać mieszkańców. Dlatego pragnę przejąć odpowiedzialność za zarządzanie Zabrzem i poświęcić mu swoje umiejętności, kompetencje i wiedzę. **Kandyduję na urząd prezydenta miasta w wyborach zaplanowanych na 10 sierpnia 2025 roku.**

Od dawna zauważam, że Zabrze ma ogromny, niewykorzystany potencjał. Może stać się jednym z liderów rozwoju gospodarczego na skalę całego kraju! Miasto jest zlokalizowane w sercu Metropolii. Są tu uczelnie wyższe, zabytki industrialne i wiele inicjatyw gospodarczych.

Zabrze stać na lepszą przyszłość! Tak jak niegdyś węgiel stworzył to miasto, tak teraz trzeba użyć nowego zasobu, żeby przywrócić Zabrzu wielkość. Takim zasobem są ludzie i ich umiejętności!

Zamierzam wykorzystać szanse rozwojowe Zabrza, aby stworzyć tutaj miejsce do pozyskiwania wiedzy i rozwoju zawodowego. Mieszkańcy Zabrza niejednokrotnie zaimponowali mi swoją ciężką pracą i zaangażowaniem na rzecz miasta. Jestem przekonany, że działając wspólnie, już wkrótce uczynimy Zabrze lepszym.

Liczę na Twoje wsparcie i Twój głos. Zbudujmy na nowo to miasto. Czas na pozytywne zmiany jest właśnie teraz!

Kamil Żbikowski

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Sfinansowano ze środków KWW Lepsze Zabrze Kamila Żbikowskiego

Kamil Żbikowski - nowa energia dla Zabrza

Zabrzanin „z krwi i kości". Od lat aktywnie działa na rzecz naszego miasta. Założyciel ruchu miejskiego Lepsze Zabrze oraz bezpartyjny radny miasta. Kamil Żbikowski chce zrewolucjonizować sposób zarządzania Zabrzem. Dlatego kandyduje na stanowisko Prezydenta Miasta Zabrze.

Ma kompetencje, których Zabrze potrzebuje

Kamil Żbikowski jest świetnie przygotowany do zarządzania miastem. Ukończył prawo na Uniwersytecie Śląskim oraz finanse i rachunkowość na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach (specjalność Finanse i Inwestycje). Studiował również historię oraz politologię w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UŚ.

Zarządzaniem zajmuje się zawodowo. Na co dzień prowadzi międzynarodowe projekty w globalnej firmie.

Biegle posługuje się językiem angielskim, hiszpańskim i polskim. Prowadzi też w swojej firmie lekcje języka polskiego dla obcokrajowców oraz lekcje języka hiszpańskiego.

Chce rozwijać miasto na miarę XXI wieku

Zabrze potrzebuje pilnej terapii! A Kamil Żbikowski wie, jak przekształcić Zabrze w nowoczesne, przyjazne miasto.

Trzeba przede wszystkim wzmocnić gospodarkę miasta i wyjść ze spirali zadłużenia samorządu.

Dlatego Kamil Żbikowski jako prezydent miasta planuje pozyskać dla Zabrza zróżnicowane inwestycje i zapewnić miejsca pracy. To też sposób, żeby utrzymać w mieście młodych mieszkańców.

Oprócz tego planuje szybko rozwiązać najbardziej palące problemy: pozbyć się smogu i odoru śmieci, zatrzymać przedsiębiorców, poprawić stan dróg i budynków komunalnych, uzdrowić atmosferę panującą w urzędzie i jednostkach miejskich.

Jego słowa potwierdzają czyny

Kamil Żbikowski od 2018 roku jest jednym z najbardziej aktywnych radnych miasta. Jest autorem pierwszej w Zabrzu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej oraz inicjatorem budżetu obywatelskiego. Jest także autorem i współautorem największej liczby wniosków do Zabrzańskiego Budżetu Partycypacyjnego (Obywatelskiego).

Dzięki niemu w Zabrzu zrealizowano wiele inwestycji, które podniosły komfort i bezpieczeństwo życia mieszkańców.

Wywalczył m.in. doświetlenie przejść dla pieszych, ścieżki rowerowe, wyposażenie zabrzańskich instytucji w sprzęt pierwszej pomocy.

Jest liderem wielu nieformalnych inicjatyw w Zabrzu i na Śląsku. Założył stowarzyszenie „Ratujemy Zabrzańskie Zabytki", współtworzył Zabrzański Alarm Smogowy oraz był pomysłodawcą inicjatyw takich jak: Rowerowa Średnicówka, Śląski Szlak Wież Ciśnień czy Jadłodzielnia w Kościele św. Józefa w Zabrzu. Co roku uczestniczy jako wolontariusz w Szlachetnej Paczce i Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

Aktywnie działa jako radny miasta

Kamil w liczbach

2 Tyle fakultetów posiada (prawo oraz finanse i rachunkowość).

1 Jako pierwszy w Zabrzu złożył w 2014 r. obywatelską inicjatywę uchwałodawczą, która dotyczyła utworzenia budżetu obywatelskiego.

50 Tyle projektów w Zabrzańskim Budżecie Partycypacyjnym (Obywatelskim) opracował jako autor lub współautor, co jest rekordem naszego miasta.

9 W tylu obszarach chce zmienić Zabrze na lepsze (gospodarka, zarządzanie, przestrzeń, zdrowie, mieszkania, transport, edukacja, kultura, sport), co znajduje odzwierciedlenie w 9 rozdziałach jego „Najlepszego Programu Dla Zabrza".

6 Od tylu lat pełni funkcję radnego miasta.

4 Tyloma językami posługuje się na co dzień i w pracy (angielski, hiszpański, francuski i oczywiście polski).

około 14 500 Tyle godzin poświęcił już na działalność społeczną i charytatywną w Zabrzu.

11 Już tyle lat jest liderem inicjatywy Lepsze Zabrze.

10 485 Tyle osób głosowało na Kamila Żbikowskiego w ostatnich wyborach na Prezydenta Zabrza, co stanowiło ponad 21% głosujących.

154 Tyle głosów zabrakło, żeby Kamil Żbikowski wszedł do drugiej tury w ostatnich wyborach na prezydenta Zabrza.

7 Tyle postulatów liczy sformułowany przez niego w 2014 r. Manifest Lepszego Zabrza.

ponad 200 Tyle wniósł jako radny formalnych interpelacji i zapytań w sprawach funkcjonowania miasta i zgłoszonych/zauważonych usterek w przestrzeni Zabrza.

ponad 8 Przez tyle lat był prezesem stowarzyszenia Lepsze Zabrze.

ponad 400 Tyle podpisów mieszkańców zebrał w 2014 r. pod obywatelskim projektem uchwały wprowadzającej w Zabrzu budżet obywatelski.

10 Jego wybór na prezydenta miasta będzie dla Zabrza strzałem w dziesiątkę!

1 147 Tyle podpisów zebrano w 2025 r. pod jego projektem uchwały obniżającym diety radnym miasta Zabrze.

3 Ukończył 3-letnie liceum w III LO w Zabrzu.

5 To liczba kierunków, które studiował: prawo, finanse i rachunkowość, historia, politologa, socjologia (trzy ostatnie w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych – MISH). Chodził do Szkoły Podstawowej nr 5 w Zabrzu.

eprasa.pl 4f05ed0cf7

TO BĘDZIE SILNY PREZYDENT DLA ZABRZA!

ZABRZAŃSKA TORCIDA POPARŁA KANDYDATURĘ SEBASTIANA DZIĘBOWSKIEGO.

"Skoro wszyscy politycy dbają tylko o swoich, to najwyższy czas byśmy zagłosowali na kogoś, kto zadba o NAS! O ZABRZAN! Dla kogo to MY ZABRZANIE będziemy "tymi swoimi". Bedąc przekonanymi, że taką osobą jest Sebastian Dziębowski pragniemy oddać na niego swoje głosy i zachęcić do tego samego państwa!"

Zabrzańska Torcida jest z **Sebastianem Dziębowskim - kandydatem na Prezydenta Miasta Zabrza** · Obserwuj
15 godz.

Czołem Szlachta! I co? Znowu przyszli fachowcy, politycy co się znają na wszystkim i wszystkich. Lepsi od innych, lepiej wykształceni, mieli naprawiać nam miasto, Górnikowi dać oddech... Zamiast tego mamy znów partyjne kłótnie o miasto, a sama prywatyzacja znów wydaje się być gierką wyborczą... Stare, znaliśmy😒
Sami zresztą swego czasu daliśmy się nabrać na dobre intencje politycznych wyg i wierząc, że ich wizja rozwoju klubu oraz miasta była tak jak dla nas sprawą nadrzędną. Nigdy więcej! Zarówno w kraju jak i w poszczególnych miastach od lat toczy się partyjna wojna największych partii, która nic dobrego Polakom nie przynosi. My wierzymy w to głęboko, że najwyższa pora na zmiany! Dosyć już oddawania głosów ludziom, którzy zarówno to miasto, jak i klub traktują jako kartę przetargową, nieżyjący, potrzebujący opieki organizm. Mieliśmy w tym mieście już cudotwórców z obu jedynych słusznych partii i jedyne co za sobą zostawili to zgliszcza, smród i bałagan.
Skoro wszyscy politycy dbają tylko o swoich, to najwyższy czas byśmy zagłosowali na kogoś, kto zadba o NAS! O ZABRZAN! Dla kogo to MY ZABRZANIE będziemy "tymi swoimi".
Będąc przekonanymi, że taką osobą jest Sebastian Dziębowski pragniemy oddać na niego swoje głosy i zachęcić do tego samego państwa!
Sebastian jest osobą, dla której każdy zakątek tego miasta przywołuje piękne wspomnienia. Dla którego Górnik to taka sama miłość jak dla nas, nie narzędzie do politycznych gierek, a sen o jego wielkości jest jego własnym snem. Jego działalność charytatywna jest też szeroko znana, co tylko potwierdza nasze słowa o tym, jakim jest człowiekiem. Nie mamy zamiaru słuchać bzdur, że wśród szarych ludzi nie ma dobrych gospodarzy, a do zarządzania nadają się tylko Ci "lepsi".
Posypujemy głowę popiołem, bo dwa razy daliśmy się oszukać, ale nie tym razem!
Apelujemy do was o głosy dla Sebastiana, bo to przede wszystkim szansa dla nas kibiców na spokojną współpracę klubu z miastem i czerpanie z tego korzyści, a i dla WAS wszystkich, dla miasta... Byście w końcu mogli mieć prezydenta, którego naprawdę interesuje Wasz los, nie tylko kariera i który w razie potrzeby obcych barw nie ubiera!

My głosujemy na Sebastiana...

źródło: Facebook Zabrzańska Torcida

SEBASTIAN DZIĘBOWSKI: CZAS NA SILNE ZABRZE. CZAS NA UCZCIWĄ ZMIANĘ!

Dziś Zabrze opiera się na trzech filarach: medycynie, sporcie i turystyce. To prestiżowe obszary, ale nie przynoszą miastu realnych dochodów. Dlatego czas na czwarty filar: miasto przyjazne dla biznesu. Wprowadzę Zabrzańską Strefę Gospodarczą, uproszczę procesy inwestycyjne i otworzę miasto dla przedsiębiorców. Tylko silna lokalna gospodarka da nowe miejsca pracy i pieniądze do budżetu miasta.

Czystość i porządek - Zabrze zasługuje na czyste ulice, koniec z dzikimi wysypiskami i smrodem z zakładów przemysłowych. Wprowadzę mobilne patrole porządkowe, monitoring zapachowy i program „Szanuj swoje miasto", który zaangażuje mieszkańców i młodzież.

REWITALIZACJA ZABRZA – MÓJ PRIORYTET DLA PRZYSZŁOŚCI MIASTA

Stare dzielnice – nowa jakość: kompleksowa modernizacja budynków komunalnych i zabytkowych, poprawa estetyki placów, ulic, chodników, które dostosujemy do osób z niepełnosprawnościami, tworzenie „zielonych podwórek" z miejscem do wypoczynku i integracji. Zabrze wymaga dziś prawdziwej rewitalizacji, a nie PR-owego pudrowania rzeczywistości.

BEZPIECZNE ZABRZE – PRIORYTET W KAŻDEJ DZIELNICY

Bezpieczeństwo mieszkańców to fundament zdrowej i dobrze zarządzanej wspólnoty. Nie ma nowoczesnego miasta bez poczucia bezpieczeństwa w każdej dzielnicy – zarówno w centrum, jak i w każdej dzielnicy. Jako kandydat na Prezydenta Zabrza, stawiam bezpieczeństwo na pierwszym miejscu – i nie będzie to tylko hasło, ale realny plan działania. Deklaruję, że nie ma mojej zgody na relokację w Zabrzu nielegalnych imigrantów!

Nie jestem sam – mam silne wsparcie. Moja kandydatura to głos mieszkańców, społeczników i ludzi, którzy chcą zmiany. Zyskałem też oficjalne poparcie liderów Konfederacji, w tym Prezesa Nowej Nadziei – Sławomira Mentzena. To jasny sygnał: Zabrze ma szansę na prawdziwą zmianę, z poparciem ludzi, którzy nie boją się mówić prawdy i działać w interesie obywateli.

Mój głos to głos mieszkańców. Nie jestem urzędnikiem. Nie jestem częścią układów. Jestem człowiekiem, który zna życie, zna problemy zwykłych ludzi i wie, jak je rozwiązywać.

10 sierpnia liczę na głosy Zabrzan, którym zależy na dobru miasta i silnym prezydencie. Dziękuję za każdy głos.

Sebastian Dziębowski – Przedsiębiorca, radny, społecznik, Kandydat na Prezydenta Zabrza

SFINANSOWANO PRZEZ KWW Sebastiana Dziębowskiego - Konfederacja

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Po zawiadomieniu posła, prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie afery śmieciowej w Zabrzu

Czy doszło do oszustwa?

Prokuratura Okręgowa w Gliwicach, po wstępnej analizie, wszczęła śledztwo w sprawie tzw. afery śmieciowej w Zabrzu, czyli potwierdzonych przez sąd prawomocnym wyrokiem sześciu nieprawidłowościach w przebiegu gminnego przetargu na wywóz nieczystości, organizowanego pod rządami odwołanej już prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej. – *Śledztwo ukierunkowano wstępnie pod kątem możliwości popełnienia oszustwa, jest wynikiem pisemnego zawiadomienia złożonego przez posła na Sejm RP Romana Fritza. Na razie jest to zupełnie wstępna faza tego postępowania i jak to bywa w sprawach dotyczących spraw gospodarczych, skupiamy się na kompletowaniu wszelkiej dokumentacji. Oczywiście jedną z kluczowych jest ów prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie i jego bardzo szczegółowe uzasadnienie* – mówi w rozmowie z naszą redakcją prokurator Agnieszka Bukowska, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Jak dodaje, na razie nie przesłuchano nikogo, a tym bardziej nie przedstawiono na razie nikomu żadnych zarzutów.

Śledztwo jest prowadzone dokładnie pod kątem możliwości popełnienia przestępstwa z art. 286 kodeksu karnego: *„Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Tej samej karze podlega, kto żąda korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy.”*

– Co będzie dalej z PreZero, które pomimo wyroku sądu wciąż zajmuje się gospodarką odpadami w Zabrzu? To się okaże, gdy organy ścigania – teraz już należycie poinformowane o zaistniałym procederze – wezmą się do roboty i zadbają o to, aby firma odstąpiła od działań wykonawczych, a i być może zapłaciła stosowne odszkodowania – mówił w wywiadzie dla DoRzeczy.pl poseł Fritz z Konfederacji Korony Polskiej już w połowie czerwca. Formalnie jego zawiadomienie wpłynęło do organów sledczych 27 czerwca.

Jego zdaniem w tym przypadku chodzi o: podejrzenie oszustwa ze strony spółki PreZero, a z drugiej strony – o niekompetencję ówczesnych władz miejskich, a być może i niedopełnienie obowiązków przez urzędników, którzy nie podjęli pewnych działań. – *Im ciszej, tym wygodniej się pracuje. A zwróćmy uwagę na fakt, że jeszcze kilka miesięcy temu Zabrze dosłownie tonęło w odpadach. Otóż niemiecka firma, która wygrała przetarg – najpewniej w nieuczciwy sposób – doprowadziła do kryzysu śmieciowego. W związku z tym sądzę, że odwołanie prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej, popieranej w ostatnich wyborach przez Koalicję Obywatelską, wpisuje się w szerszy obraz kondycji tego samorządu. Z jakiegoś powodu doszło do tego, że w majowym referendum obywatele podziękowali tej pani za współpracę, a Rada Miasta ledwo uniknęła podobnego losu* – podkreślał parlamentarzysta.

Jest to już kolejny efekt zawirowań wokół przetargu śmieciowego. Aż o 40 mln zł odszkodowania od gminy Zabrze i firmy PreZero za nieprawidłowości w rozstrzygnięciu gminnego przetargu na wywóz śmieci wystąpiła niedawno ogólnopolska firma Alba (przegrany uczestnik przetargu), która ma w ręku niekorzystny dla gminy prawomocny wyrok z 24 marca br. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, iż doszło do aż sześciu naruszeń w przebiegu tamtego postępowania i że zwycięzca procedury – firma PreZero – nie spełniał warunków przetargu w sposób należyty. Na przykład wykazywała w ofercie stacje odbioru odpaów, z którymi nie miał podpisanych umów, a które nie miały wręcz mocy przerobowych do obsługi ich kontraktu. Dlatego Alba w konsorcjum z zabrzańską FCC domagało się na początku kwietnia przywrócenia na rynek usług komunalnych w Zabrzu, jako jedynego kontroferenta w tamtym przetargu spełniającego wszelkie warunki formalne. Porażka sądowa władz miejskich Zabrza nie skłoniła jednak prezydent Rupniewskiej do zmiany działań i rozwiązania kwestionowanej umowy. Z kolei pełniąca funkcję prezydent miasta Ewa Weber też uznała, iż nie ma podstaw do rozwiązania obowiązującej umowy, gdyż sąd tego nie nakazał i nie unieważnił przetargu jako takiego. Rozumiejąc jednak prawną powagę sytuacji, zapowiedziała podjęcie próby wystąpienia z kasacją do Sądu Najwyższego. Szanse na sukces nie wydają się jednak wielkie.

A jak sprawę komentują przedstawiciele Alby? – *Nie składaliśmy zawiadomienia do prokuratury i to nie my zainteresowaliśmy sprawą pana posła. Skoro jednak takie śledztwo się toczy, formalnie zgłosiliśmy się do niego jako strona poszkodowana. Oczywiście nie jesteśmy od rozstrzygania czy sprawa ma charakter przestępczy. Będziemy czekać na ustalenia śledczych* – przekazał nam dyrektor Seweryn Jochim z Alby, który poinformował przy okazji, iż proces cywilny o wspomniane 40 mln zł jeszcze się nie rozpoczął. **(pej)**

Nowe dworcowe kasy, modernizacja kampusu

O planowanych już wkrótce dwóch różnych inwestycjach w Zabrzu poinformowano podczas briefingów prasowych z udziałem m.in. tymczasowej prezydent Ewy Weber. Już w najbliższych tygodniach ma ruszyć częściowa przebudowa wewnętrznej części głównego dworca kolejowego, w tym powstaną nowoczesne punkty kasowe dostosowane dla osób niepełnosprawnych i seniorów, a także wygodna poczekalnia. Gruntownie zmodernizowany ma zostać także kampus akademicki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Rokitnicy. Uczelnia, która niedawno zdecydowała o przeniesieniu budowy wielkiego szpitala akademickiego do Gliwic zapewnia, iż w dalszym ciągu będzie obecna w naszym mieście.

– *Z dworca rocznie korzysta nawet milion pasażerów. To nie tylko nasi mieszkańcy, którym każdego dnia chcemy poprawiać jakość życia, ale i turyści zwiedzający nasze poprzemysłowe atrakcje, studenci działających w mieście wyższych uczelni, czy pacjenci korzystający z opieki wybitnych specjalistów w zabrzańskich szpitalach. Cieszę się, że Koleje Śląskie i PKP Intercity chcą wspólnie zadbać o poprawę komfortu obsługi podróżnych* – podkreśla Ewa Weber. Prace modernizacyjne ruszą po wakacjach i potrwają do końca pierwszego kwartału przyszłego roku. Nowe kasy i poczekalnia mają powstać na miejscu dotychczasowego bistra, po prawej stronie od wejścia głównego.

Natomiast Śląski Uniwersytet Medyczny na swój projekt rozbudowy, modernizacji i wyposażenia obiektów dydaktycznych przy ulicy Jordana 19 i 38 w Zabrzu przeznaczy ponad 100 mln zł, z czego za prawie 14 mln zł zmodernizowane zostaną pomieszczenia dwóch katedr, a sale symulacyjne przejdą remont za 13 mln zł. Największym przedsięwzięciem będzie budowa auli dydaktycznej i hali sportowej, które stworzą centrum szkolenia służb ratowniczych. Sportowa część nowego obiektu, ze ścianką wspinaczkową, będzie dostępna również dla mieszkańców. **(pej)**

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Pałac wybudowany podstępem

CENNE, BEZCENNE

W niedzielę (10 sierpnia) wybierać będziemy prezydenta Zabrza. Zasiądzie on w gabinecie w ratuszu przy ul. Religi 1, będącym kiedyś siedzibą administracji huty Donnersmarcka, a potem huty Zabrza. Kandydaci do ostatniej chwili sięgają po różnego rodzaju polityczne chwyty, by przekonać do siebie mieszkańców. Mało kto wie, że i „pałac" zabrzańskich władz także wybudowano za sprawą fortelu. Ale odłóżmy na bok politykę... Spójrzmy na ów obiekt szerzej, jak na cacko architektoniczne kryjące na domiar kilka legend i zagadek. A odkryje je przed nami Dariusz Walerjański, przewodniczący komisji kultury Rady Miasta, historyk i stały przewodnik po naszym cyklu, w którym prezentujemy miejsca, przedmioty i obiekty tak cenne dla naszej historii, że aż bezcenne.

W 1888 roku przewodniczącym rady nadzorczej spółki, która była właścicielem Donnersmarckutte, został berliński bankier Adolf Jarislawski. I już w tym samym roku firma odnotowała wielkie zyski! Zarząd chciał – jak to zrobiła choćby huta w Gliwicach - wybudować zatem dla zakładu reprezentacyjny biurowiec, ale Jarislawski się przeciwstawił. Z natury był skąpcem i uważał, że firma ma produkować dobre wyroby i zarabiać, a nie trwonić majątek na pałace. A zyski koncernu rosły i rosły... Na początku XX wieku przewodniczący zapadł na zdrowiu, dotknęła go choroba psychiczna. I wtedy zarząd postanowił obejść decyzję rady nadzorczej. Wydzierżawiono grunt znajdujący się naprzeciwko huty od chłopa Wilhelma Silbera i na nim, na mocy specjalnych umów, wzniesiono reprezentacyjny budynek, utrzymany w stylu pałacowym. Formalnie był on własnością rolnika, a huta go wynajmowała, więc inwestycja nie wymagała zatwierdzenia przez radę nadzorczą, która obradowała w Berlinie, a jej członkowie zwykle do Zabrza nie przyjeżdżali.

Budynek wybudowany został w 1907 roku. Zaprojektował go stołeczny architekt Arnold Hartmann, znany miłośnik kunsztownego piękna. Nadał obiektowi styl klasycyzujący z elementami późnego baroku saksońskiego. Biurowiec jest dobrym przykładem adaptacji formy pałacowej na reprezentacyjną siedzibę dyrekcji i zarządu bogatego zakładu. To połączenie miało podkreślić silną i wyjątkową pozycję koncernu. Budynek jest trzykondygnacyjny, podpiwniczony na rzucie litery „C" o powierzchni użytkowej ponad 3200 metrów kwadratowych, kryty czterospadowym dachem zdobionym w części środkowej wieżą zegarową. - *Ciekawostką jest fakt, że dach ma metalowy szkielet i nie został bynajmniej wykonany w zabrzańskiej hucie. Dodatkowo jego południowa część była ze szkła zbrojonego* - mówi Walerjański. - *Również na ostatnim piętrze był szklany sufit. A to wszystko po to, aby pracujący kreślarze i projektanci mieli jak najlepsze światło do pracy.*

Elewacja pałacu jest symetryczna licowana białą cegłą klinkierową. W części środkowej znajduje się reprezentacyjne wejście w formie neobarokowego portalu flankowanego dwoma kolumnami. Portal zdobią dwie pary nagich chłopców, podtrzymujących lampiony. I tu kolejna ciekawostka. – *Mówiono, że to chłopczyki, ale rzeźby zostały poddane renowacji i wówczas okazało się że nie widać ich jasno określonych cech płciowych. Niby miały być to chłopaki, ale widać w nich rysy dziewczynek... Czemu? W czasach kiedy powstały zabrzańskie rzeźby, a więc w I połowie XX wieku, postacie takie określano mianem „żeńskich" chłopców. U dołu zaś wejścia do budynku pilnują dwa lwy, przy czym to kopie rzeźb z parku rotmistrza Pileckiego. Autorem oryginałów jest znany XIX-wieczny malarz i rzeźbiarz prof. Johan Gotfried Schadow, dyrektor Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie, autor Kwadrygi Zwycięstwa na Bramie Brandenburskiej* – tłumaczy Walerjański.

Wewnątrz budynku na zwiedzającego czeka miła niespodzianka. Otóż hol główny w formie westybulu nawiązuje swoją architekturą do starożytnej sztuki greckich świątyń. Strop podtrzymują cztery kolumny o żłobkowanym trzonie wykonane w porządku doryckim. Charakteryzują się ciężkimi proporcjami, surowością i monumentalizmem. Walory artystyczne ustępują w nim miejsca funkcjonalizmowi. Sufit jest kasetonowy, a podłoga zdobiona oryginalnymi kaflami z epoki. Na wprost wejścia znajdują się monumentalne schody dwubiegowe. Nie dość, że żółte - co jest rzadkością! - to kryjące pikantną legendę. - *Może to przypadek, a może nawiązanie do bajecznych stopni, które prowadziły do przybytku markizy Blanki de Paiva, późniejszej żony Guido Henckel von Donnersmarcka?* - zastanawia się nasz przewodnik. - *Prowadziła ona w Paryżu jeden z ważniejszych salonów towarzyskich. Choć bywali tam najwybitniejsi intelektualiści epoki, to po słynnych onyksowych schodach chodzić mogło niewielu. Prowadziły bowiem do sypialni markizy...*

A zabrzańskimi żółtymi schodami dojść można do sali obrad Rady Miasta, a potem jeszcze innymi do wspominanej wieży zegarowej. Z jej małego tarasu rozpościera się panorama Zabrza. Ciekawa jest także tzw. sala historyczna na parterze, w której zbierał się niedyś zarząd huty. Obecnie wypełniona jest wieloma zabytkami: XIX- i XX-wiecznymi obrazami oraz figurkami wykonanymi z porcelany miśnieńskiej (w szklanych witrynach). I na tym parterze, ale z drugiej strony budynku, także natrafiamy na kolejną ciekawostkę: sejf. - *W nim gromadzono pieniądze na wypłaty dla hutników* – opowiada Walerjański. – *Pracownicy wchodzili do budynku innym, bocznym wejściem, od strony dzisiejszego pomnika Religi. Schody, jak i część pomieszczenia, z czasem zamurowano i de facto nie ma po nich śladu, są jednak pod podłogą jednego z pomieszczeń biurowych. Wiemy o nich z planów architektonicznych z roku 1939, kiedy to właśnie dokonano tej przebudowy.*

Kompleksowy remont pałac przeszedł w latach 2019-2022. Samorząd przejął bowiem zabytek w 2005 roku za długi dawnej huty Zabrze i postanowił zaadaptować na własne potrzeby. Prace restauratorskie prowadzone za czasów prezydentury Małgorzaty Mańki-Szulik kosztowały 24 miliony złotych. Obiekt był zrujnowany od dziurawego dachu po mokre fundamenty, ale został uratowany! **(jak)**

eprasa.pl 4f05ed0cf7

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 4f05ed0cf7

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (5). Zarobki i majątek niektórych szefów instytucji kultury przyprawiają o zawrót głowy

Kopalnia pieniędzy

Kontynuując analizę najnowszych oświadczeń majątkowych osób funkcyjnych w zabrzańskim samorządzie, dziś sprawdzamy dorobek i stan posiadania dyrektorów instytucji kultury działających pod egidą gminy lub przy jej udziale. Wbrew powszechnemu przekonaniu o wiecznym niedoinwestowaniu tego segmentu działalności w naszym kraju, niektórzy dyrektorzy zabrzańskich przybytków kultury żyją dostatnio, a czasem wręcz na bogato. Wśród nich na prawdziwego krezusa wyrósł już Bartłomiej Szewczyk, a więc szef Muzeum Górnictwa Węglowego, zarządzający sztandarowymi instytucjami turystyki poprzemysłowej, takimi jak zabytkowa kopalnia Guido czy Sztolnia Królowa Luiza. Ze swoich oszczędności nabył już cztery nieruchomości o szacunkowej wartości przekraczającej 1,6 mln złotych. Niemniej w ubiegłym roku znacznie więcej zarobił główny dyrektor i dyrygent Filharmonii Zabrzańskiej – Sławomir Chrzanowski, który z kolei lokuje majątek w papierach wartościowych. Tutaj jednak sporą część jego dochodów stanowią wpływy z racji praw autorskich. Na drugim końcu zestawienia dorobku szefów kultury jest Tomasz Iwasiów, szef Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Oto szczegółowe, wybrane dane za poprzedni rok z oświadczeń majątkowych szefów gminnych instytucji kultury (kwoty pensji podane są brutto):

SŁAWOMIR CHRZANOWSKI (Filharmonia Zabrzańska): jako główny dyrektor i dyrygent zarobił 179,7 tys. zł (wzrost o 23,8 tys. zł), do tego 8 tys. zł z tzw. działalności wykonywanej osobiście oraz 97,3 tys. zł z tytułu praw autorskich. Razem daje to kwotę 285 tys. zł. (wzrost o 40,5 tys. zł). Jego majątek trwały to dom o powierzchni 176 metrów kwadratowych (oszacowany tylko na 150 tys. zł!) plus działka 1200 mkw. warta 200 tys. zł i garaż wart tylko 4 tys. zł. Na koncie odłożył 70,3 tys. zł. Ma też akcje różnych spółek i systemów finansowych o łącznej wartości 467 tys. zł. Jeździ lexusem lbx (2024) oraz BMW 3 (2021). Nie ma żadnych długów;

ELŻBIETA DĘBOWSKA (Muzeum Miejskie): zarobiła 115 tys. zł (spadek o 12,2 tys. zł). Zaoszczędziła kolejne 115 tys. zł. Nadal nie posiada żadnej nieruchomości ani nie jest zadłużona. Jeździ nissanem micrą (2019);

BARTŁOMIEJ LATOSZEK (Miejski Ośrodek Kultury): jego roczna pensja to 128,5 tys. zł (wzrost o 34,1 tys. zł). Na koncie bankowym odłożył 66,3 tys. zł oraz 3 tys. dolarów. Posiada mieszkanie 59 mkw. szacowane na 280 tys. zł oraz samochód opel corsa (2021). Nie ma żadnych długów;

TOMASZ IWASIÓW (Miejska Biblioteka Publiczna): zarobił 110,4 tys. zł. Jego majątek trwały stanowi dom 324 mkw. (wart 1,2 mln zł) oraz nissan quashqai (2021). Kolejny rok z rzędu nie ma nawet złotówki oszczędności, ale też nie jest zadłużony;

KATARZYNA KLECZKA–ZDEBEL (Centrum Informacji Kulturalnej): z racji zarządzania tą instytucją miejską (m.in. wydaje telewizję i miesięcznik samorządowy) zarobiła 123,7 tys. zł plus 1,8 tys. zł z dodatkowych umów. Jej majątek to mieszkanie 48 mkw. warte 190 tys. zł oraz połowa innego mieszkania wartego 234 tys. zł, 19-letnia honda legend oraz 17-letnia honda civic (kupiona wspólnie z córką). Na koncie odłożyła 4,8 tys. zł. Spłaca dwa kredyty w obecnej wysokości ok. 27 tys. zł;

BEATA DĄBROWIECKA (Teatr Nowy): za kierowanie tą ważną placówką kulturalną otrzymała 128,9 tys. zł plus 6,5 tys. zł z dodatkowych umów. Posiada na własność mieszkanie 59 mkw. oszacowane na 386 tys. zł, a także samochód mitsubishi colt (2011). Zaoszczędziła 55 tys. zł, nie ma żadnych kredytów;

BARTŁOMIEJ SZEWCZYK (Muzeum Górnictwa Węglowego): zarobił 163,2 tys. zł, dodatkowo 47,8 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz kolejne 4,3 tys. zł za udział w radzie nadzorczej Miejskiego Centrum Informacji i Turystyki w Piekarach Śląskich. Razem zainkasował więc 215,3 tys. zł. Na koncie bankowym odłożył 135,3 tys. zł, do tego akcje i polisy ubezpieczeniowe na kwotę 203 tys. zł. Konsekwentnie inwestuje w nieruchomości (ma obecnie aż cztery) mieszkania, warte według jego szacunków około 1,6 mln zł! Na ich wynajmie zarobił 39,6 tys. zł. Nie spłaca żadnych zobowiązań. Mimo swej majętności, nie posiada prywatnego samochodu;

ADRIAN LIPIŃSKI (Dom Muzyki i Tańca): ten nowy szef placówki w całym roku zarobił 95 tys. zł. Na koncie bankowym odłożył 103,2 tys. zł, a w obligacjach skarbowych ulokował aż 435 tys. zł. Jego majątek trwały stanowi dom 113 mkw. o wartości 550 tys. zł oraz dwa samochody: opel mokka (2016) oraz peugeot 408 (2023). Nie ma kredytów, a jedynie limit w rachunku w wysokości 20 tys. zł. **(pej)**

OGŁOSZENIE

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. zawiadamia, że

źródło ciepła - **Elektrociepłownia FORTUM SILESIA S.A.**

ma zaplanowane prace remontowe w terminie

od dnia 18.08.2025r. do dnia 24.08.2025r.

W związku z powyższym Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. jako dystrybutor ciepła zmuszone jest zaprzestać dostawy ciepła na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody oraz wentylacji **w okresie**

od dnia 18.08.2025r. do dnia 24.08.2025r.

dla wszystkich odbiorców miasta Zabrze zasilanych z miejskiej sieci ciepłowniczej.

Za utrudnienia przepraszamy.

eprasa.pl 4f05ed0cf7

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim. Specjalna strefa dla dzieci młodzieży łącząca zabawę z edukacją – Park 12C.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

8 sierpnia (godz. 18) – chillout (co piątkowy wieczór przy klimatycznej muzyce i grillu); **9 sierpnia (godz. 19)** – Letnia Scena: duet Pretty Rock Stars.

WYSTAWA: malarstwo Katarzyny Skalskiej-Opani, architektki z Gliwic, uczestniczki zajęć zabrzańskiego klubu Pastel.

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276-983

WYSTAWA: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Specjalne oferty zwiedzania dla szkół.

Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: graffiti szablonowe Arkadiusza Foltyńskiego, artysty który dzieciństwo spędził w Rudzie Śląskiej i tutaj w śląskiej aglomeracji tworzył na murach.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

7 sierpnia (godz. 11) – *Ptoszki i szmaterloki*, czyli tworzenie ptaszków i motyli z papieru (warsztaty dla dzieci); **14 sierpnia (godz. 11)** – *Eko strachy na wróble – łapacze snów.*

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej.*

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

7 i 14 sierpnia (godz. 10-12) – *Pogotowie animacyjne*: gry, zabawy i spacery, warsztaty plastyczne, zajęcia fizyczne i ćwiczące pamięć, itd.; **18-22 sierpnia (godz. 7-15)** – półkolonie *Dom Odkrywców Kultury:* poranne warsztaty i zajęcia integrujące, wyjścia do ciekawych miejsc, aktywności muzyczno-ruchowe oraz tworzenie wspólnej piosenki, która zostanie zaprezentowana na zakończenie każdego turnusu, a to wszystko wg harmonogram: dzień plastyczno-sportowy, dzień muzyki i tańca, dzień przyrody, dzień filmowo-malarski oraz dzień teatralny (zajęcia płatne, zapisy tel. 32 278-08-02 lub 531 614-667).

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

16 sierpnia (godz. 11.30) – joga (zajęcia gimnastyczne).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Wspólny fundament* (prace dyplomowe uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego, kalejdoskop technik związanych z tematyką specjalizacji od tradycyjnych dzieł przez studia rysunkowe, prace malarskich, studia rysunkowe, projekty związane z rzeźbą, designem i projektowaniem przestrzeni po sztukę wizualną bazującą na obrazie cyfrowym).

DOK BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 274-73-38

1-31 sierpnia (godz. 16) – *Lato w DOK:* warsztaty artystyczne, mecze tenisa stołowego, gry planszowe, zajęcia w przyDOKowym ogródku, a nawet warsztaty krawieckie i nauka szydełkowania.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

9 sierpnia (godz. 9) – *Zielono mi…* – spacer historyczny z przewodnikiem (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

WYSTAWA: *To się nie mieści w głowie! Sztuka intuicyjna z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu* – dwieście obrazów, rysunków, rzeźb w drewnie i węglu sztuki nieprofesjonalnej. Wiele prac prezentowanych jest po raz pierwszy! Scenki rodzajowe, pejzaże, fantazje, obrazy kosmosu, strzygi i duchy, przyroda, legendy...

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 6
Zabrze, ul. Krakowska 52
tel. 32 272-39-42

12 sierpnia (godz. 18) – *Poczytanie. Rokita Czyta:* spotkanie poświęcone książce Jula Łyskawy *Prawdziwa historia Jeffreya Watersa i jego ojców.*

RUDA ŚLĄSKA KOCHŁOWICE
Planty, ul. Do Dworca

10 sierpnia (godz. 17) – koncert orkiestry dętej Halemba.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88, 32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na miejscu czynna jest kawiarnia-bistro.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Karykatura Ślązaka* (pokonkursowa ekspozycja imprezy zorganizowanej przez OPP4 CET w Zabrzu, której celem było ukazanie znanego Ślązaka na tle kojarzonego z nim obiektu).

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze, ul. Goethego 1

8 sierpnia (godz. 17) – planszówki and chill (na II piętrze zielonym dachu obiektu, zapisy e-mailowo: warsztaty@biblioteka.zabrze.pl): można przynieść własne gry lub kupić je na miejscu, specjalna strefa smartgames.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Vivat Biskupice* (ekspozycja podsumowująca sezon artystyczny Grupy 18-Obsydian).

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

10 sierpnia (godz. 9) – śniadanie na trawie.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

18-22 sierpnia (godz. 9-14) – *Letnia Scena Teatralna: Śląskie Bajanie* – warsztaty dla dzieci poprowadzi aktorka Teatru Nowego w Zabrzu, Renata Spinek. – *Dzieci poznają teatr z różnych stron i zawody związane z teatrem. Będziemy poprzez zabawę, wspólne gry, integracje, poznawać tajniki tych zawodów, a na koniec rodziny i przyjaciele będą mogli podziwiać efekt tego krótkiego cyklu. Jest to czas, gdy można atrakcyjnie spędzić razem kilka dni, poznając nowe osoby, radośnie popróbować artystycznych scenicznych technik. Teatralnie będziemy zajmować się wierszem, piosenką, tańcem, ruchem scenicznym, dialogami scenicznymi, scenkami aktorskimi, scenografią, kostiumem, rekwizytem* – mówi Spinek. Warsztaty są płatne (zapisy pod nr tel. 32 248-62-40), w cenie jest m.in. jeden wspólny posiłek w pubie Druid.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Spacer po Biskupicach

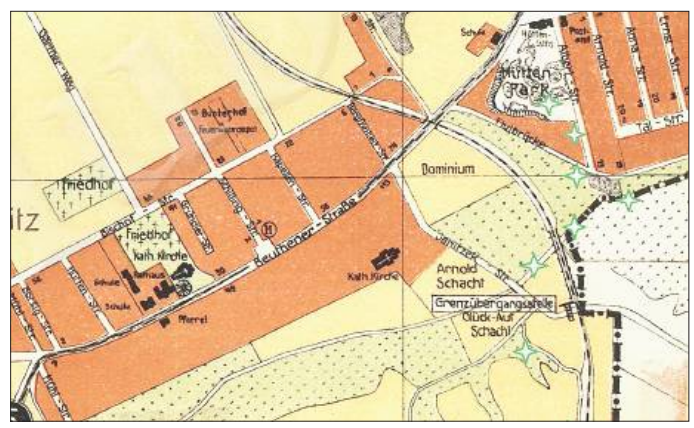

Jak lato i wakacje to czas ruszyć w plener. I właśnie z taką inicjatywą (dosłownie) wychodzi po raz kolejny w kierunku mieszkańców Muzeum Miejskie w Zabrzu. Tym razem przewodnik oprowadzi nas po teraźniejszej i historycznej dzielnicy Biskupice (zapisy na wyprawę – tel. 506 557-904).

Każdy z uczestników *rajzy* otrzyma bilet z epoki, który upoważni go do wzięcia udziału w trzygodzinnej wędrówce, w trakcie której przybliżona zostanie mu historia terenów zielonych, jakie mamy lub mieliśmy w przeszłości. Grupa spacerowiczów będzie przemierzać Biskupice, a opowieściami, o poszczególnych lasach i parkach, będzie raczona w sześciu punktach na trasie. Spacer rozpocznie się (9 sierpnia, godz. 9) na terenie byłego parku hutniczego zakładów Borsig. Potem polami, łąkami, fragmentem lasku oraz wałami nad rzeką Bytomką trasa poprowadzi do miejsca, gdzie projektowano wielkie założenie o charakterze rekreacyjno-rozrywkowym. Miało powstać w latach 70. ubiegłego wieku na terenie Zabrza i Gliwic.

W finale planowany jest piknik na łonie natury (napoje oraz prowiant we własnym zakresie) koło jazu na Bytomce. Z tego miejsca, w 5 minut można dotrzeć do przystanku komunikacji miejskiej Biskupice Młyńska. **(jl)**

eprasa.pl 4f05ed0cf7

na ekranach
HITY TYGODNIA

8 sierpnia (piątek), godz. 19.55 polsat

Piraci z Karaibów: Na krańcu świata

film przygodowy

Elizabeth, Will i kapitan Barbossa wyruszają w podróż, by uwolnić Jacka Sparrowa. Zmagają się z trudami rejsu oraz ze straszliwym Davym Jonesem. Czeka ich ostateczna bitwa w pirackim świecie.

8 sierpnia (piątek), godz. 21.25 TVP 1

Kingsajz

komedia

W podziemiach Instytutu Badań Czwartorzędu istnieje kraina zwana Szuflandią. Jak sama nazwa wskazuje, jej pejzaż tworzą głównie szuflady, segregatory i inne atrybuty biurowo-urzędniczej rzeczywistości. Panuje tu nadszyszkownik Kilkujadek – odpowiednik współczesnego krasnoludka, metodami władzy różniący się jednak zasadniczo od króla Ćwieczka.Z pomocą zaufanej świty trzyma swoich „kumotrów" za twarz, by przypadkiem żaden z nich nie wykrył tajemnicy kingsajzu.

9 sierpnia (sobota), godz. 21.20 TVP 1

Ocalony

dramat wojenny

W czerwcu 2005 roku Marcus Luttrell wraz z trzema snajperami z elitarnej jednostki Navy SEALs wyleciał śmigłowcem na rozpoznanie w odległym obszarze górskim w prowincji Kunar, niedaleko granicy z Pakistanem. Operacja „Czerwone Skrzydło" miała na celu identyfikację Ahmada Shaha, kluczowego talibskiego przywódcy, odpowiedzialnego za śmierć wielu amerykańskich żołnierzy. Żołnierze mieli określić siły, jakimi dysponuje oraz obserwować jego poczynania. Wszystko układało się dobrze do momentu, gdy trzej pasterze natknęli się przypadkiem na górską kryjówkę komandosów. Żołnierze postanowili nie zabijać ich i wycofać się. Wkrótce zostali zaatakowani z trzech różnych stron przez uzbrojonych po zęby talibskich bojowników.

9 sierpnia (sobota), godz. 21.55 polsat

7 roninów

film sensacyjny

Japonia, XVIII wiek. Półkrwi Japończyk Kai zostaje jako dziecko znaleziony w lesie i przygarnięty przez księcia Ako - Naganoriego Asano (Min Tanaka). Dorastając w jego domostwie, zakochuje się ze wzajemnością w Mice, córce swego pana. Tymczasem Asano ma przyjąć na swoim dworze szoguna Tsunayoshi. Do wizyty ma go przygotować wpływowy urzędnik z dworu szoguna, lord Kira. Zamiast tego z pomocą Wiedźmy (Rinko Kikuchi) doprowadza on do haniebnej śmierci Asano.

10 sierpnia (niedziela), godz. 20.00

Braveheart. Waleczne Serce

polsat *film historyczny*

Schyłek XIII w. Po śmierci króla Szkocji władzę w kraju przejmuje angielski monarcha Edward I. William Wallace, chcąc zapewnić Szkocji niezależność, zostaje przywódcą powstania przeciw tyranii.

10 sierpnia (niedziela), godz. 20.00 TVP 2

Pozdrowienia z Paryża

film sensacyjny

John Travolta gra twardziela w „Pozdrowieniach z Paryża". Partneruje mu zdystansowany tu Jonathan Rhys Meyers. Bohaterów „Pozdrowień z Paryża" dzieli więc wszystko, skrajnie różnią się charakterami. Przyjdzie im jednak współpracować podczas niebezpiecznej misji udaremnienia terrorystycznego ataku w stolicy Francji. Pierwszy to Charlie Wax, najlepszy tajny agent CIA, znany z tego, że kieruje się tylko własnymi zasadami, nawet kosztem jawnego łamania ogólnych reguł gry. Drugi z nich, James Reece, jest pracownikiem ambasady amerykańskiej w Paryżu. Właśnie zaręczył się z piękną Caroline i ma przed sobą spokojne i wygodne życie. Ale dostaje propozycję udziału w szpiegowskiej misji. Ma za zadanie wspierać Waxa, głównie jako jego kierowca. Na początku współpraca nie układa się, szybko jednak przymusowi partnerzy uświadamiają sobie, że muszą działać ramię w ramię, inaczej obaj zginą.

REKLAMA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Sierpień to nie miesiąc trzeźwości (bo trzeźwi powinniśmy być cały rok), lecz abstynencji, którą można wspierać uzależnionych

Odpowiedzialni za siebie i innych

Zawarte w tytule stanowisko episkopatu – który w roku 1984 zainaugurował w Polsce sierpniową tradycję – jest mottem tegorocznego Miesiąca Trzeźwości. Bo sprawa osobistej odpowiedzialności za trzeźwość naszą i otoczenia, wciąż nie jest oczywista dla wszystkich, a akceptacja działań sprzyjających upijaniu się i obojętność na problemy alkoholowe innych są niemal powszechne. Dlatego niezmiernie cieszy nas, że po półrocznej przerwie nasza redakcja ma szanse powrócić do comiesięcznych publikacji, które latami wielu uzależnionym – i mamy na to namacalne dowody – dawała siły do trwania w abstynencji.

O tym, jak wielkim problemem jest w naszym kraju alkohol świadczy fakt, że nie ma niemal dnia bez wiadomości o wypadku spowodowanym pod jego wpływem, często skutkującym kalectwem, czy utratą życia niewinnych ofiar. I choć oburzenie takim postępowaniem jest powszechne, niewiele to zmienia, bo często obok informacji w mediach, że nietrzeźwy kierowca zabił całą rodzinę, ukazuje się reklama piwa, zazwyczaj z udziałem znanych osób. Do picia zachęcają też uginające się od butelek i puszek z alkoholem półki sklepowe i promocyjne ceny (jeżeli kupi się ich więcej). Polacy nadal kwitują żartobliwie pijackie wybryki, wybierają alkohol na prezent, uważają go za obowiązkowy napój podczas spotkań towarzyskich i rodzinnych, namawiają innych do picia, lekceważąco traktując niepijących. – *To nieprawda, że chorują jedynie osoby uzależnione od alkoholu. Chore jest całe społeczeństwo, jeśli toleruje upijanie się i nie troszczy się o trzeźwość w codziennym życiu* – mówi 87-letni Kazimierz Speczyk, trwający w abstynencji od 33 lat, który nieodpłatnie pełni dyżury (na przemian z Anną Szajer-Kaczyńską) w punkcie konsultacyjny przy ul. Wyzwolenia 7. – *Za trzeźwość innych, zwłaszcza młodych, odpowiadamy wszyscy.*

Tradycyjny Miesiąc Trzeźwości w naszym mieście, jak co roku organizują: zabrzańskie stowarzyszenie rodzin abstynenckich Nowe Życie, stowarzyszenie na rzecz adaptacji osób uzależnionych i ich rodzin do społeczeństwa Żyj i Daj Żyć, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień. Rozpoczął go już 25 lipca wspólny wyjazd osób uzależnionych wraz z rodzinami na 3-dniowe 32. ogólnopolskie Licheńskie Spotkania Trzeźwościowe. Najważniejszym ich gościem był uwielbiany szczególnie przez dzieci i młodzież, znany m.in. z telewizyjnego programu *Ziarno*, ksiądz biskup Antoni Długosz.

Zabrzańskie obchody zainaugurowało natomiast 1 sierpnia uroczyste spotkanie w DOK Biskupice społeczności abstynenckiej naszego miasta i sympatyków z członkami stowarzyszenia Żyj i Daj Żyć oraz mieszkańcami Domu Pokora. Kolejne, z udziałem władz miasta, przedstawicieli gminnych instytucji i innych klubów w swojej siedzibie przy ul. Brodzińskiego 4, w miniony wtorek (5 sierpnia) przygotowało stowarzyszenie Nowe Życie, którego zespół przybyłych do tańca.

Podobnych spotkań, mających integrować społeczność abstynencką z mieszkańcami zaplanowano oczywiście więcej. Na najbliższe (13 sierpnia, godz. 15.30) Nowe Życie zaprasza wszystkich do swego punktu przy ul. Hauptmana 8b/7, zaś pod koniec miesiąca (26 sierpnia, godz. 13.30) MKRPA i OPiLU zachęcają do przybycia do budynku przy ul. Park Hutniczy 6. W programie obchodów jest też wspólne biesiadowanie (21 sierpnia, godz. 14.30) z władzami miasta, mieszkańcami Domu Pokora i członkami Żyj i Daj Żyć przy ul. Pawliczka 16. Można będzie nawet potańczyć przy akompaniamencie zespołu Nowe Życie! Z kolei dwa dni później (23 sierpnia) z abstynenckim kołem PTTK Dromader, górskim szlakiem na Szyndzielnię wraz z uzależnionymi powędrują młodzież i osoby niepełnosprawne.

Zabrzański Miesiąc Trzeźwości zakończy się zaś w sobotę (30 sierpnia, godz. 17) w kościele św. Wojciecha (ul. Heweliusza 4), gdzie zostanie odprawiona dziękczynna msza święta, po której w parafialnym ogrodzie odbędzie się spotkanie integracyjne zabrzańskiej społeczności rodzin abstynenckich z parafianami kościoła św. Wojciecha, samorządowcami, osobami samotnymi i wszystkimi chętnymi.

Organizatorzy zabrzańskich spotkań zapewniają, że do dobrej zabawy i miłego spędzania wspólnie czasu alkohol jest zbędny.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**"
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**"
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.
ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą
przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz.
15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne
do odwołania. www.
nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek
7.30-11.00, wtorek i środa
9.00-13.00

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

śp.
Mariana Czochary

Rodzinie i Bliskim

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Mariana Czochary

Przewodniczącego Rady Miasta Zabrze

Rodzinie, Bliskim
oraz Współpracownikom

składamy wyrazy szczerego współczucia

Odszedł Człowiek wielkiego serca,
oddany sprawom miasta i jego mieszkańców.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

W imieniu Skutecznych dla Zabrza
Rafał Kobos i Małgorzata Mańka-Szulik

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp.
Mariana Czochary

Przewodniczącego Rady Miasta Zabrze

Składamy wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie, Bliskim
oraz **Współpracownikom.**

Odszedł Człowiek wielkiego serca, oddany
sprawom miasta i jego mieszkańców.
Jego zaangażowanie i odpowiedzialność
pozostaną na długo w naszej pamięci.

Zarząd i Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. Jan Twardowski

Rodzinie i Najbliższym

śp.
Mariana Czochary

najszczersze wyrazy żalu
i współczucia z powodu śmierci

składa

Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa
Społecznego Sp. z o.o.

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Ostatnie pożegnanie śp. Mariana Czochary – pedagoga, trenera, samorządowca, byłego przewodniczącego Rady Miasta w Zabrzu

Łączył ponad podziałami

W wieku 83 lat zmarł w ubiegłym tygodniu Marian Czochara, wybitny pedagog, trener, społecznik, ale najbardziej znany jako oddany sprawom Zabrza samorządowiec. Od 1994 roku był radnym miejskim, a w latach 2010-2018 także przewodniczącym Rady Miasta. *„Odszedł człowiek, który przez dekady kształtował charakter lokalnej społeczności i wspierał rozwój naszego miasta”* – podkreślono we wpisie kondolencyjnym na stronie magistratu. Pogrzeb z udziałem poprzednich oraz obecnych władz miejskich, licznych przyjaciół, znajomych oraz dawnych wychowanków odprawiono w sobotę (2 sierpnia) w kościele św. Józefa w Zabrzu, a trumna z ciałem spoczęła na pobliskim cmentarzu przy ul. Czołgistów. Poniżej prezentujemy wspomnienie o zmarłym Krzysztofa Lewandowskiego, wieloletniego wiceprezydenta miasta i bliskiego współpracownika zmarłego samorządowca:

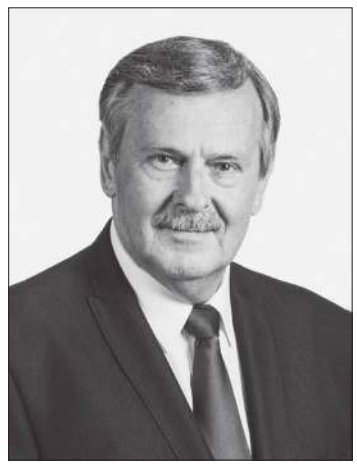

„Śp. Marian Czochara żartował, że nosił mnie na rękach. Wprawiał tym w osłupienie zebranych, gdy przyglądali się mojej posturze. Lubił żartować, rozładowywać sytuację, łagodzić spory i doprowadzać do porozumienia. Ludzi, którzy nie zawsze mieli podobne poglądy i nie zawsze pałali do siebie sympatią. To niezwykle ważna cecha na każdej scenie politycznej. Także tej lokalnej. Marian traktował to jako swoją powinność w służbie publicznej. Potem wyjaśniał, że zna mnie od niemowlęcia, bo pracował razem z moim tatą w jednej szkole — w Technikum Mechanicznym w Zabrzu przy placu Traugutta. On uczył wychowania fizycznego, a tata, po pracy w Hucie Zabrze, dodatkowo miał zajęcia z mechaniki. Kiedyś bardzo dbano o to, by inżynierowie pracujący w przemyśle także uczyli młodzież. Kiedy w 2006 roku zostałem zastępcą prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik, nie było łatwo. Mieliśmy trzech radnych na 25 w Radzie Miasta. O każdą uchwałę trzeba było walczyć, tłumaczyć, spotykać się i czekać do ostatniej chwili, czy zostanie przegłosowana. On, formalnie wtedy w opozycji, jako wiceprzewodniczący Rady Miasta łagodził spory, zapraszał do dyskusji i poszukiwania kompromisu. Bez takich osób jak On byłoby nam wówczas jeszcze trudniej, a pewnie wielu problemów nie udałoby się rozwikłać. Sprawy miasta stawiał zawsze ponad politykę.

Wspominam rok 2007. Górnik był o krok od katastrofy. Nie było już nawet kim grać. Pieniędzy brakowało, więc nerwowo szukaliśmy ratunku. Spotkania odbywały się niemal codziennie. Przychodzili różni ludzie, każdy miał swój pomysł. Wysłuchałem każdego. Odbyła się cała seria spotkań z różnymi osobami, także z Allianzu, który był zainteresowany klubem. Konkluzja była jasna: dadzą duże pieniądze na Górnika, ale miasto musi rozpocząć budowę stadionu. Inaczej ten projekt nie miał sensu. Trudno było jednak przekonać radnych. Wydawało się, że nie damy rady. I wtedy przyszedł do mnie Marian. Powiedział, żebym się nie martwił, że pomoże, by głosów nie zabrakło. Dziś cieszymy się tym pięknym obiektem Górnika. Powstał także dzięki Niemu!

Potem startował już z naszych list — Skutecznych dla Zabrza — i został dwukrotnie wybrany przewodniczącym Rady Miasta. Dotąd nikomu się to nie udało. Marian kierował obradami Rady – zawsze spokojnie, życzliwie, merytorycznie, z dużą rozwagą i ogromnym doświadczeniem. Często rozmawialiśmy. Doradzał, uczył, wspierał. W 2019 roku nie wybrano go już do Rady. Przeżył to bardzo, choć starał się to poukładać. Było widać, jak bardzo brakowało mu tych spotkań, politycznych dyskusji, bycia w centrum wydarzeń. Z czasem było widać, jak powoli odchodzi.

Poprosiłem go jeszcze o jedną przysługę. Mój tata przez wiele lat pracował w Czechach i tam miał wielu znajomych. Na emeryturze częściej przebywa w Zabrzu, choć wciąż ma mieszkanie za granicą i tam korzysta z opieki lekarskiej. Teraz ma jednak więcej czasu. Poprosiłem Mariana, żeby wprowadził go w środowisko legendarnych wtorkowych spotkań w Balatonie. Marian zrobił to z radością i ogromną życzliwością — i teraz tata chętnie chodzi na to „piwo”. Może porozmawiać o piłce ze Staszkiem Oślizłą, Jankiem Kowalskim — idolami swojej młodości — czy z Wolfgangiem Paschkiem, który był kiedyś prezesem klubu, i wieloma innymi barwnymi postaciami Zabrza. Marian tymczasem przychodził tam już coraz rzadziej, choć mieszkał tak blisko. Coraz trudniej było mu wstać z łóżka.

Już nie przyjdzie. Już nie zaprosi na swoje *cannelloni*, które zawsze przygotowywał z okazji urodzin i z dumą opowiadał o swoich kulinarnych pasjach. Uwielbiał częstować tymi swoimi daniami. Kilka razy podrzucił mi nawet placki ziemniaczane, które robił pasjami — w gigantycznych ilościach. I raczył nas wspomnieniami, opowieściami, dywagacjami i radami dotyczącymi Górnika. Znał się na pracy w klubie jak mało kto. Już jako młody trener mógł wchodzić do szatni pierwszej drużyny i obserwować pracę wielkich trenerów. Potem prowadził kilka klubów, najdłużej chyba Gazobudowę Zabrze, cały czas pracując jako nauczyciel w szkole, a potem będąc dyrektorem Technikum Mechaniczno-Budowlanego. Prowadził tam także Szkołę Mistrzostwa Sportowego piłki nożnej. To był bardzo dobry projekt z początku lat 90., by w każdym województwie była taka jedna. Szkoliła chłopców z różnych klubów, a finansował ją wprost rząd, za pośrednictwem PZPN. Chłopcy mieszkali w bursie w Sośnicy, a do szkoły chodzili w Zabrzu przy ulicy Piłsudskiego. Treningi mieli na obiektach Górnika. Wychowankiem tej szkoły był m.in. Paweł Brożek — siedmiokrotny mistrz Polski i dwukrotny król strzelców naszej ekstraklasy. Trenował tu z bratem, a do przejścia do Wisły Kraków przekonał go Adam Nawałka, który wtedy odpowiadał w tym klubie za pracę z młodzieżą. Marian nie mógł odżałować tego, że w Górniku nikt się „jego” chłopcami nie interesował, choć ogrywali wszystkich w całym kraju. Sprowadził tu najlepszych trenerów i dbał, by mieli świetne warunki do treningów i pracy. No i pilnował, żeby pozdawali matury, co wcale nie było takie proste — ale to już opowieść na zupełnie inną okazję.

Gdy w Górniku było trudno zawsze przychodził z radą. Nie narzucał swoich opinii. Robił to z ogromną życzliwością i troską. No i miał ten epizod amerykański, o którym lubił wspominać. Jeździło się wówczas dorabiać za granicę, a on miał akurat rodzinę za Oceanem i udało mu się tam załatwić jakieś zajęcie. Odczarowywał nam te Stany, tłumacząc, że obrazek z kina i rzeczywistość są zupełnie inne.

Na Mariana zawsze można było liczyć. Kochał ludzi, swoje miasto i Górnika. Zawsze pięknie opowiadał o swojej rodzinie — o żonie, synach, synowych i wnukach — z taką troską i miłością, że trudno było się nie wzruszyć.

Żegnaj Marianie. Będziemy o Tobie pamiętać.”

KRZYSZTOF LEWANDOWSKI

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Mariana Czochary

wieloletniego radnego, przewodniczącego Rady Miasta Zabrze,
dyrektora Zespołu Szkół Mechaniczno-Budowalnych, nauczyciela oddanego swojej pracy.

Zaangażowanie śp. Mariana Czochary na rzecz lokalnej społeczności, konsekwentne dążenie do rozwoju Miasta oraz pasja do edukacji były wzorem do naśladowania i zostawiły trwały ślad w pamięci uczniów i współpracowników.

Składamy najszczersze wyrazy współczucia Rodzinie, Bliskim oraz wszystkim, którzy mieli zaszczyt znać i współpracować ze śp. Marianem Czocharą.
Niech pamięć o Nim pozostanie żywa.

Z wyrazami głębokiego współczucia

Ewa Weber
pełniąca funkcję
Prezydenta Miasta Zabrze

Grzegorz Olejniczak,
przewodniczący Rady Miasta Zabrze
wraz z Radnymi

eprasa.pl 4f05ed0cf7

PIŁKARSKI KALENDARZYK

PKO BANK POLSKI EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze – Bruk-Bet Termalica Nieciecza (8 sierpnia, godz. 20.30 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81; transmisje na żywo w kodowanych telewizjach Canal+Sport, Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Carina Gubin – Górnik II Zabrze (9 sierpnia, godz. 17).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): ŁTS Łabędy Gliwice – MOSiR Sparta Zabrze przełożony na 2 września.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Miedź Legnica (10 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa II: Górnik Zabrze – Miedź Legnica (10 sierpnia, godz. 11 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rataja; boisko o nawierzchni sztucznej).

PUCHAR POLSKI 2027. Podokręg Zabrze – I runda: ŁTS II Łabędy – Trampkarz 22 Biskupice (9 sierpnia, godz. 11), Grzybowicki KS Zabrze – Drama Kamieniec (9 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a), Kłodnica Gliwice – Gwarek Zabrze (9 sierpnia, godz. 17), LKS 45 Bujaków Mikołów – MKS Zaborze (9 sierpnia, godz. 17), Walka Zabrze – MOSiR Sparta Zabrze (13 sierpnia, godz. 18 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

Memoriał Ernesta Pohla

Finał w deszczu

Trzydniowy (1-3 sierpnia), rozgrywany na pięciu zabrzańskich boiskach, 24. turniej juniorów starszych im. Ernesta Pohla zakończył się wygraną piłkarzy Górnika. Ekipa gospodarzy jako jedyna z kompletem zwycięstw zakończyła fazą eliminacyjną, a potem – w rozgrywanym w strugach deszczu na Arenie Zabrze meczu – pokonała zdecydowanie Śląsk Wrocław. Zabrzańscy piłkarze zdobyli także tytuły indywidualne: Filip Adamski został wybrany najlepszym graczem zawodów, a Kajetan Leszczyk (na zdjęciu z wręczającym mu nagrodę Lukasem Podolskim) królem strzelców turnieju . **(w)**

GORNIKZABRZE.PL

WYNIKI Grupa A: Cracovia Kraków – Śląsk Wrocław 1-1 (Witkowski – Wyszyński, rzuty karne: 4-3; **Banik Ostrawa – Śląsk 0-3** (Wąsala, Kucharski, Cesarz); **Banik – Cracovia 2-2** (Opletal, Polasek – Witkowski, Feliks). **Tabela**: 1. Śląsk – 4 punkty, 2. Cracovia – 2 pkt., 3. Banik – 1 pkt. **Grupa B: Górnik Zabrze – Gwarek Zabrze 4-2** (Micyk, Uchroński, Tomala, Rogalski – Zakrzewski, Piernikarczyk); **Gwarek – Zagłębie Lubin 0-1** (Bondziul); **Górnik – Zagłębie 1-0** (Leszczyk). **Tabela**: 1. Górnik – 6 pkt, 2. Zagłębie – 3 pkt., 3. Gwarek – o pkt.

Finały – mecz o 5. miejsce: Gwarek – Banik 2-1 (Stawowy, Adamczyk – Sikora); **o 3. miejsce: Zagłębie – Cracovia 1-1** (Feliks – Cywiński), **karne: 8-7; o 1. miejsce: Górnik – Śląsk 5-1** (Leszczyk 2, Skiba, Uchroński, Adamski – Kucharski).

KONDOLENCJE

Wyrazy szczerego żalu i współczucia

z powodu śmierci

śp.

MARIANA CZOCHARY

Rodzinie i Bliskim

składa

Grupa FCC w Polsce

Wyrazy szczerego żalu i współczucia

z powodu śmierci

śp.

MARIANA CZOCHARY

Rodzinie i Bliskim

składa

Firma PREM

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

RÓŻNE

„SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o".

ŁAZIENKA- remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Mistrz Polski przerwał zwycięską serię Górnika

Zmiennicy

Dobra passa piłkarzy Górnika dobiegła niestety końca. Po dwóch zwycięstwach z ligowymi średniakami (Lechia Gdańsk, Piast Gliwice) zabrzanie udali się na mecz z mistrzem kraju – Lechem Poznań i zobaczyli, że od czołówki dzieli ich jeszcze jednak wiele. Wprawdzie sam wynik (1-2) nie jest powodem do wstydu, ale prawda jest taka, że gdy gospodarze przyspieszyli grę, to zabrzanie zwyczajnie nie byli w stanie za nimi nadążyć.

Trener Michal Gasparik przygotował na faworytów defensywny skład, który szansy na sukces miał upatrywać w kontratakach. Zabrzanie od początku byli więc uważni na swoim przedpolu, ale niestety równocześnie chaotyczni pod bramką rywali: strzelali na nią wprawdzie często (osiem razy), ale zawsze niecelnie. Po przerwie przebieg meczu się zdecydowanie zmienił, o co zadbał Lech. Poznaniacy po prostu podkręcili tempo: stali się agresywni w walce o piłkę i grali nią znacznie szybciej. Górnik ewidentnie nie był przygotowany na taki rozwój sytuacji, ale długo wychodził obronną ręką z coraz częstszych opresji.

GORNIKZABRZE.PL

LECH – GÓRNIK (2-1). W tym przypadku Marcel Łubik ubiegł Mikaela Ishaka i pierwszy dopadł piłki. W 80 minucie to jednak poznański supersnajper był górą.

Niestety, w 60 minucie błąd popełnił świetnie spisujący się do tej pory bramkarz Marcel Łubik, który wyszedł w kierunku zagrywanej z połowy gospodarzy piłki, ale jej nie złapał, gdyż pierwszy dopadł do niej rozpędzony Leo Bengtsson. Szwed zmienił jej lot głową, a potem dogonił tuż przed linią końcową boiska i skierował do pustej bramki.

Reakcją Górnika na stratę gola były wprowadzenie do gry nowych zawodników, m.in. napastnika Thodorisa Tsirigotisa, a potem także Lukasa Podolskiego. Niestety, zanim te roszady dały jakikolwiek efekt, gospodarze w 80 minucie zdobyli drugą bramkę: kolejny brak zdecydowania w obronie (akcja Lecha została początkowo zastopowana, ale gospodarze odzyskali piłkę) zaowocowała silnym strzałem Luisa Palmy, który Łubik sparował, ale na miejscu był jeszcze Mikael Ishak i popisał się skuteczną dobitką. Sytuacja zabrzan stała się więc beznadziejna, ale goście jednak próbowali atakować skrzydłami, w czym celowali kolejni wprowadzeni na boisku piłkarze zmiennicy: Natan Dzięgielewski i Ousame Sow. I ten drugi w samej końcówce zapędził się z piłką w okolice pola karnego Lecha, gdzie – po wymianie podań z Koreańczykiem Goh Young-junem (też wszedł do gry w drugiej połowie) – posłał precyzyjnie piłkę przy słupku do siatki. Był to jedyny – z dwunastu oddanych – celny strzał zabrzan w tym meczu… Jak widać zmiennicy wnieśli wiele ożywienia w grę naszej drużyny, ale jednak za mało, żeby odwrócić losy spotkania.

Była to pierwsza porażka Górnika w tym sezonie, przez którą nasz zespół stracił też miejsce na podium rozgrywek. **(WS)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica Nieciecza	8 sierpnia, godz. 20.30
Pogoń Szczecin – Górnik	17 sierpnia, godz. 17.30
Górnik – GKS Katowice	23 sierpnia, godz. 20.15
Górnik – Motor Lublin	30 sierpnia, godz. 20.15
Raków Częstochowa – Górnik	13 września
Górnik – Widzew Łódź	20 września
Cracovia Kraków – Górnik	27 września
Górnik – Legia Warszawa	4 października
Korona Kielce – Górnik	18 października
Górnik – Jagiellonia Białystok	25 października
Górnik – Arka Gdynia	31 października
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	8 listopada
Górnik – Wisła Płock	22 listopada
Radomiak Radom – Górnik	29 listopada
Lechia – Górnik	6 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 3. kolejce

1. Wisła (b)	9	6-1
2. Radomiak	7	9-3
3. Cracovia	7	8-3
4. Widzew	6	6-3
5. GÓRNIK	**6**	**4-3**
6. Lech (m)	6	7-8
7. Termalica (b)	4	5-3
8. Legia* (p)	4	2-0
9. Pogoń	4	6-7
10. Raków	3	3-5
11. Motor*	3	2-4
12. Jagiellonia*	3	3-6
13. Zagłębie	2	3-4
14. Arka (b)	2	1-2
15. Katowice	1	2-6
16. Korona	1	1-5
17. Piast*	0	0-3
18. Lechia	-4	6-8

*(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego; (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek; * - drużyna ma zaległy mecz.*

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole - Tomas Bobcek (Lechia); **3 gole - Sebastian Bergier** (Widzew), **Jan Grzesik** (Radomiak), **Ajdin Hasić** (Cracovia), **Mikael Ishak** (Lech), **Efthymis Koulouris** (Pogoń) **i Filip Stojilković** (Cracovia).

Najbliższy rywal: TERMALICA NIECIECZA

Przechwycili Jimeneza!

Klub z niewielkiej miejscowości powiatu tarnowskiego (Nieciecza ma oficjalnie niecałe 700 mieszkańców) po raz trzeci w historii awansował do ekstraklasy, zresztą po trzyletniej przerwie. Za sukcesem zespołu, który korzysta z pieniędzy producenta betonowych artykułów budowalnych, stoją w dużej mierze osoby, które przez lata związane były z Górnikiem! Przede wszystkim mowa o trenerze Marcinie Broszu, który w dodatku ma do dyspozycji wielu piłkarzy z zabrzańską przeszłością, a są to: Bartosz Kopacz, Maciej Ambrosiewicz, Krzysztof Kubica, Rafał Kurzawa, Andrzej Trubeha, Kamil Zapolnik, a od tego lata także Rafał Kurzawa (Pogoń Szczecin nie przedłużyła z nim kontraktu) i Jesus Jimenez (ostatnio grał w Indiach). Zwłaszcza pozyskanie tego ostatniego odbiło się szerokim echem, bo Hiszpan to jeden z lepszych zawodników ekstraklasy ubiegłej dekady. W ciągu 3,5 roku występów w Górniku najpierw tworzył świetny duet z Igorem Angulo, a gdy jego zabrakło, sam stał się liderem naszego zespołu. W sumie dla zabrzańskiego zespołu zdobył w lidze 37 goli, ale tej skuteczności nie potwierdzał w kolejnych swoich klubach: amerykańskim FC Dallas (sezon, 22 mecze, 0 goli), greckim OFI Kreta (dwie rundy, 6 spotkań, 1 gol) i dopiero odbudował się w hinduskim Kerala Blasters FC (sezon, 18 spotkań, 11 goli). Hiszpan zapewne nadal występowałby w Azji, ale w Indiach rozgrywki zostały zawieszone, więc na szybko szukał dla siebie nowego zespołu. W Termalice na razie nie gra na pełnych spotkań, ale pewnie z meczu na mecz będzie się rozkręcał… Podobnie będzie zapewne także z Kurzawą, który w okresie przygotowawczym doznał kontuzji i dopiero wraca do gry. **(ws)**

Niższe ligi piłkarskie wracają do gry

Bez Japończyka

W ubiegły weekend ruszyły także rozgrywki III ligi, w której od lat uczestniczy rezerwa Górnika. Tę drużynę prowadzi trener Seweryn Gancarczyk (były piłkarz zabrzańskiego klubu, ale też Lecha Poznań czy ukraińskiego Metalista Charków, jak i reprezentacji Polski), który w okresie przygotowawczym zabrał ją na treningi m.in. do podkarpackiego Sanoka, były też sparingi z zespołami z Czech i Słowacji. W zespole co pół roku dochodzi do wielu zmian kadrowych i nie inaczej było tym razem, bo odeszli m.in. Dawid Niedźwiedzki (wrócił do macierzystego ROW-u 1964 Rybnik), Mateusz Kulig (dołączył do MKS-u Kluczbork), Kacper Capiga (Drama Zbrosławice), Szymon Wąsik (szuka klubu), a przede wszystkim 20-letni Yuta Miyahara. Japończyk, po dwóch latach treningów w Górniku, wrócił do ojczyzny i zasilił Vissel Kobe. Nie udało mu się więc zadebiutować w ekstraklasie, a potem przebić do którejś z zachodnich lig, a taki był z pewnością jego cel.

Na występy w najwyższej polskiej lidze z niecierpliwością czekają w tym sezonie także Abbati Abdullahi czy Dominik Szala, a także pozyskani tego lata Maksymilian Pingot (z Lecha Poznań) i Bastien Donio (z zespołu III ligi francuskiej). Ppóki co wystąpili w Górniku II podczas inauguracji sezonu III ligi. Ten pierwszy zdobył nawet gola, przykładając rękę (nogę) do pewnego zwycięstwa drużyny. Z powodu organizacji na zabrzańskich boiskach turnieju juniorów im. Pohla (czytaj na str. 18) rezerwa swój mecz rozegrała w Ornontowicach.

W najbliższy weekend rozgrywki zainaugurują również centralne ligi juniorów starszych i młodszych (drużyny Górnika), a także liga okręgowa (MOSiR Sparta Zabrze). Rozpoczynają się także eliminacje lokalnego Pucharu Polski z udziałem zespołów jeszcze niższych lig. **(s)**

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze - Pniówek Pawłowice 3-0 (2-0): Wodecki (2), Abdullahi (18), Jeleń (75). **Tabela**: 1. Polonia Nysa 1 spotkanie, 3 punkty (bramki: 4-0); 2. Górnik II 1, 3 (3-0); 3. Ślęza Wrocław 1, 3 (2-0).

eprasa.pl 4f05ed0cf7

Na łańcuchu bez łańcucha

JAKUB LAZAR

W Zabrzu przypięcie roweru łańcuchem do płotu w samym Śródmieściu nie daje żadnej gwarancji, że jednoślad pozostanie w stanie nienaruszony. Co prawda ci go nie ukradną, ale w podróż to nim już się na pewno nie udasz. Bo „zwiną" ci nie tylko koła czy siodełko, ale nawet łańcuch – ten napędzający... **(jak)**

Najpiękniejsze rzeczy w życiu są niewidzialne

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	14	23°C	1022 hPa	wiatr	5 km/h
piątek	temp.	15	27°C	1019 hPa	wiatr	14 km/h
sobota	temp.	16	28°C	1020 hPa	wiatr	3 km/h
niedziela	temp.	16	28°C	1021 hPa	wiatr	6 km/h

KARTKA Z HISTORII

Budować demokrację

W najbliższą niedzielę czeka nas wielka i odpowiedzialna praca — budować będziemy polską demokrację. Wybory do lokalnych samorządów to ważny etap na drodze przemian, drodze, po której idziemy miarowo, choć przecież jest ona trudna i wyboista. W tę niedzielę opowiemy się za ludźmi, dla których najczęściej brakowało dotychczas miejsca na lokalnej scenie politycznego i społecznikowskiego działania. Lecz przecież oni byli wśród nas, znaliśmy dobrze ich intencje i gotowość do czynu. Dziś nic już nie stoi na przeszkodzie, by wzięli sprawy miast i wsi w swoje ręce. Pomóżmy im stawiając przy ich nazwiskach znak akceptacji.

Ryszard Fedorowski

Głos z 27 maja 1990 r.

HUMOR

Ekspert wydajności zakończył swój wykład słowami ostrzeżenia:

– Musicie uważać, jeśli będziecie chcieli zastosować te rady w domu.

– Dlaczego? – spytał ktoś z sali.

– Obserwowałem latami przyzwyczajenia mojej żony. Przemierzała wiele razy drogę między lodówką, kuchenką, stołem i szafkami, zawsze niosąc jedną rzecz w tym czasie. Pewnego dnia powiedziałem jej:

– Kochanie, może będziesz nosić po kilka rzeczy na raz?

– Czy to zaoszczędziło jej czasu? – pyta facet z sali.

– Tak – odpowiedział ekspert – Zazwyczaj przygotowanie obiadu zabierało jej pół godziny, teraz ja robię to w 10 minut...

Spotyka się dwóch znajomych.

– Dokąd idziesz?

– Na próbę chóru.

– E to nuda....

– Wcale nie !

– A co tam robicie?

– Gramy w karty, pijemy wódkę i piwo.

– To właściwie kiedy śpiewacie?

– Jak wracamy do domu!

Kuzyn mówi do stryja:

– Wiesz, na urodzinach u wujka Mariana zjadłem i wypiłem wszystko co było na stole!

– I nie masz teraz żadnych problemów?!

– No właśnie mam i to poważne. Nikt mnie już więcej nie zaprasza...

Pewna bogata dama trzymała na kominku srebrną urnę w kształcie pudełka, z prochami zmarłego męża. Pewnego dnia, stwierdziwszy, że dawno nie „zaglądała" do swojego, drogiego małżonka, otwarła urnę i z przerażeniem stwierdziła, że urna jest prawie całkiem pusta. Z krzykiem rzuciła sie na służącą:

– Ruszałaś to piękne srebrne puzderko stojące na kominku?!

Na to służąca, lekko zmieszana:

– Myślałam, że pani nie będzie zależało, to przecież była taka stara kiepska tabaka...

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Staraj się nie myśleć za dużo o pracy, bo zabraknie ci czasu na prywatność. A w tej sferze rysują się przed tobą nowe możliwości. We wtorek napotkasz przypadkiem atrakcyjną Wagę...

BYK (21.04 – 21.05)

Nie bój się spojrzeć prawdzie głęboko w oczy. Rzeczywistość nie jest taka zła jak ci się wydaje – musisz się tylko wziąć w garść i nie bać się zdecydowanych działań.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Odrzućcie ze swojego życia to, co nieaktualne i spróbujcie zacząć wszystko od nowa. Rewolucja oczywiście będzie wymagała ofiar, ale *summa summarum* pozytywy przeważą nad negatywami.

RAK (22.06 – 22.07)

Szykuj się na twarde negocjacje w sprawie swoich zarobków. Podwyżka ci się należy, ale będziesz musiał swoje zabiegi mocno argumentować, bo szef nie będzie skory, by cię docenić.

LEW (23.07 – 22.08)

Usiądź w domu nad kartą papieru i wypisz wszystkie „za" i „przeciw" zmianie lokum. To nie jest błaha decyzja i musisz być przygotowany do dyskusji ze współdomownikami.

PANNA (23.08 – 22.09)

Idzie Rak nieborak i tak idzie, że... wejdzie ci w drogę. Potraktuj go z wyrozumiałością i skieruj w inną stronę. Sam zaś zajmij się sprawami dotyczącymi twojej rodziny.

WAGA (23.09 – 22.10)

Wbrew pozorom oferta, którą otrzymałeś wcale nie jest „nie do odrzucenia". Warunki finansowe kuszą, ale dodatkowe obowiązki zupełnie pozbawią cię czasu na hobby.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Stwórz plan awaryjny letnich eskapad, bo na wakacyjnym szlaku czeka was wiele niespodzianek. Bądźcie przygotowani na każdą, nawet najbardziej zaskakującą, ewentualność.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

To dobry moment na szukanie nowego zajęcia. Nie musisz od razu zmieniać miejsca zatrudnienia, ale warto chyba przekonać się jak stoją twoje akcje na rynku pracy?

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Zasygnalizuj otoczeniu, że nie życzysz sobie nadskakiwania. Potrzebujesz w samotności przemyśleć kilka spraw i najlepiej, jeśli nikt nie będzie ci z boku doradzał.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Czas na odpoczynek. Wygospodaruj kilka wolnych dni, bo musisz zebrać siły, by sprostać zadaniom, czekającym na ciebie pod koniec miesiąca. Szczęśliwa liczba w tym tygodniu: 4.

RYBY (20.02 – 20.03)

W najbliższy weekend pojawi się szansa na spotkanie z przyjaciółmi. Jeśli się na nie wybierzecie, to przestańcie na chwilę trzeźwo myśleć – dajcie się ponieść emocjom.

eprasa.pl 4f05ed0cf7